



UFFFO

czyli

kUlturalny oFFset nOtarialny

---

katowice, marzec-kwiecień 2024

## Drodzy Czytelnicy kulturalnego o FF setu notarialnego!

Dotarliśmy do przedwiosennego wydania - **UFFO** - kulturalnego przewodnika notarialnego. Przyroda i wyobrażenia mają to do siebie, że chętnie się odradzają. Muszę przyznać, że trudno mi o tym pamiętać, gdy na spacerze z psem brodzę w błocie po kolana, a na twarzy czuję „wietrzny deszcz-o-śnieg”... Chwilowo mamy słońce. Niech więc tegorocznemu przedwiosniowi będzie towarzyszyło więcej słońca i ciepła niż śniegu i zimna. A jeśli śnieg - to tylko w górach i na nartach: w marcowej aurze - dla wielu to nieziemską przyjemność. Mamy nadzieję, że zapiski „w cieniu **SPODKA**” znowu uwolnią wyobraźnię. Tę samą, która jak co roku - cudem Pani Wiosny - pobudza nas do działania.

Popatrzcie więc na ofertę opowieści o: koncertach, spektaklach i ... integracji. W tym roku czekamy bowiem na 20. Olimpiadę Notarialną. Nowością w UFFO jest więc wywiad, którego w integracyjnej aurze zgodziły się udzielić osoby obdarzone przez naturę ... nie tyle talentem sportowym, ile artystycznym.

Dziękujemy wszystkim, którzy po wydaniu rocznicowym przestali nam dobre słowo, w tym Izbie Notarialnej w Krakowie i koordynatorowi RepK-i.

Jeden rok to niedużo i dużo zarazem.

Korzystajmy z hipertęczy wewnętrznych z „Niby Spisu Treści” oraz linków zewnętrznych. Zawierają treści dopełniające zarówno tekst, jak i subiektywne wrażenia Autorów.

**Oto skład UFFO - Notariusze:** Małgorzata Brandys - Katowice, Zenon Chudek - Wodzisław Śląski, Daria Dąbrowska-Babińska - Gliwice, Agnieszka Grzebieluch - Zawiercie, Sylwia Jankiewicz - Tychy, Agnieszka Jędzura - Zabrze, Szymon Kotodziej - Tarnowskie Góry, Lidia Konopska-Kula - Zabrze, Agnieszka Mikotajczyk - Katowice, Anna Regulaska - Buczekowice, Dorota Sutkowska - Gliwice, Arkadiusz Szekurtat - Częstochowa, Joanna Węgrzyn - Bytom, Tomasz Zapart - Katowice oraz ZENO i WITCHER.

**Specjalnymi wystannikami Izby Notarialnych w Polsce zechcieli w tym numerze zostać Notariusze:** Białostockiej - Aneta Budna, Gdańskiej - Alicja Lehmann, Lubelskiej - Małgorzata Wojtaszek oraz nasza nowa - dawna koleżanka, już nie Zastępca lecz Notariusz - Dominika Jakowiecka-Pawelec, Łódzkiej - Rafał Jabłoński, Rzeszowskiej - Paweł Białachowski, Warszawskiej - Jacek Kossewski, Wrocławskiej - Beata Mizia-Muc. Izba Krakowska ma oczywiście swoją RepK-ę, lecz z Krakowa zechciał u nas zagościć Marcin Grabowski. Nieustannie dziękuję naszym Drogim Paniom z BIURA RIN w Katowicach, które dopilnowały dzieła Uffoludków.

Życzymy Czytelnikom wiosennego odrodzenia! **Koordynator UFFO Sylwia Jankiewicz**

## NIBY SPIS TREŚCI

### I. WWW - CZYLI WOLNE WODZĘ WYOBRAŻNI

Muzyka poważna i „poważna” – Dorota Sułkowska

Koncerty - Lidia Konopska-Kula

Teatr – Anna Regulska, Arkadiusz Szkurat

This May Be The Last Chance - Witcher

John Williams, czyli jak się przechodzi do historii - Arkadiusz Szkurat

### II. SPOTKANIA ZE SZTUKĄ

ŽENO

### III. NASI SPECJALNI WYSŁANNICY Z POLSKI

Izba Notarialna w Białymstoku - Aneta Budna

Izba Notarialna w Gdańsku – Alicja Lehmann

Izba Notarialna w Lublinie – Matgorzata Wojtaszek

Izba Notarialna w Łodzi – Rafał Jabłoński

Izba Notarialna w Rzeszowie – Paweł Białachowski

Izba Notarialna w Warszawie - Jacek Kossewski

Izba Notarialna we Wrocławiu – Beata Mizia-Muc

#### IV. „WYWIADY, AUTOGRAFY, WIZYTY W ZAKŁADACH PRACY”

Wywiad: Małgorzata Brandys, Daria Dąbrowska-Babińska, Marcin Grabowski, Agnieszka Grzebieluch, Agnieszka Jędzura, Agnieszka Mikołajczyk, Joanna Węgrzyn, Tomasz Zapart  
- pytała Sylwia Jankiewicz

#### V. .IT

Zenon Chudek

#### VI. BALET

Dominika Jakowiecka-Pawelec

#### VII. VENI VIDI

Veni, Vidi... - Było, Jest, Będzie. Z Częstochowy – Arkadiusz Szkurtat

Veni, Vidi... – Z wystaw – Sylwia Jankiewicz

#### VIII. SZKIEŁKO I OKO - CZYLI KINO I KONKRET

Szymon Kotodziej

Sylwia Jankiewicz

Pamiętajmy:

Każdy jest inny – Sztukę pojmuje

Tak - jak ma wiosna z Sercem flirtuje



## WWW - WOLNE WODZE WYOBRAŹNI

### MUZYKA POWAŻNA I „POWAŻNA”

Dorota Sułkowska

Po rozpoczęciu roku w karnawałowym nastroju, gdzie wszędzie grana była muzyka filmowa, tudzież operetkowa, przyszedł czas Wielkiego Postu, którego tematyka dla wielu artystów jest kanwą do tworzenia monumentalnych dzieł.

Kompozytorzy wszystkich epok prześcigali się w tworzeniu wielkich dzieł o tematyce religijnej, w których nie szczędzili na środkach przekazu.

**W marcu będziemy mogli podziwiać „Stabat Mater” Antonina Dvořáka, natomiast w kwietniu proponuję wysłuchania dzieła Josepha Haydna „Stworzenie Świata”.**

Oba dzieła są oratoriami. Oratoriami, a więc wielkimi wokalnoinstrumentalnymi formami muzycznymi, wywodzącymi się ze średniowiecznych dramatów liturgicznych i misterii związanych z Bożym Narodzeniem i Wielkanocą.

Ponieważ publiczność dawnych epok lubiła słuchać muzyki wokalne, a w okresie Wielkiego Postu Kościół nie zezwalał na wykonywanie oper, kompozytorzy musieli stworzyć muzykę bez akcji scenicznej, charakterystyki, kostiumów i scenografii, ale zapewniającą podobną rozrywkę. Z tego powodu tworzyli muzykę początkowo o tematyce religijnej (libretta katolickich kompozytorów opisywały życie świętych, protestanckie motywy z biblii), a śpiewacy-soliści, chór i orkiestra wykonywali ją w kościele. Obecnie oratoria usłyszeć można zazwyczaj w salach koncertowych i tak będzie na zbliżających się koncertach.

## FILHARMONIA OPOLSKA IM. JÓZEFA ELSNERA

**22 marca, godz. 19:00 i 23 marca, godz. 18:00 Wielki Post - Wielka Muzyka**

**Antonín Dvořák** - *Stabat Mater* op. 58/Alina Adamski - sopran, Gosha Kowalinska - mezzosopran, Łukasz Załęski - tenor, Volodymyr Tyshkov - bas, Przemysław Neumann - dyrygent, Piotr Piwko - przygotowanie chóru

**Orkiestra Filharmonii Opolskiej  
Chór Filharmonii Krakowskiej**

### **Wielki Post Wielka Muzyka – Filharmonia Opolska**

Cykliczne wydarzenia muzyczne Wielki Post – Wielka Muzyka jest wspaniałą inicjatywą Filharmonii Opolskiej, pozwalającą melomanom na uczestniczenie w wyjątkowych projektach. Ten również nas nie zawiedzie, gdyż opowiada historię rodzica, który widzi śmierć swojego dziecka - cierpienie matki przy umierającym synu. Oratorium to, oczywiście opisuje boleść Matki Boskiej po ukrzyżowaniu Chrystusa - „Stabat Mater” dolorosa (Stała Matka bolejąca).

Nie sposób jednak nie dostrzec tu nawiązania do własnych doświadczeń kompozytora – Antonina Dvořáka. Pierwsze szkice *tego utworu* powstały po wstrząsie jakiego doznał po śmierci córki w 1875 roku. Do pracy nad tym utworem powrócił 2 lata później, gdy los odebrał mu dwoje kolejnych dzieci.

Praca nad utworem była rodzajem autoterapii, a sam Dvořák utożsamiał się z Maryją i stworzył wybitne i rozbudowane oratorium w dziesięciu częściach. Początkowe dziewięć części w wolnym tempie odzwierciedla cierpienie Maryi, natomiast ostatnia, szybsza część przedstawia wizję raju.

Solistami tego niecodziennego wydarzenia będą soliści operowych scen całej Europy:

**Alina Adamski** – *sopran*, **Gosha Kowalinska** – *mezzosopran*, **Łukasz Załęski** – *tenor*, **Volodymyr Tyshkov** – *bas*.

Niecodziennym będzie udział **Chóru Filharmonii Krakowskiej**, który dzięki pełnej sukcesów przeszłości oraz licznym zagranicznym tournées, cieszy się wielką renomą i jest uznawany za „ambasadora kultury polskiej”.

## FILHARMONIA ŚLĄSKA IM. HENRYKA MIKOŁAJA GÓRECKIEGO W KATOWICACH

**12 kwietnia, godz. 19:00 Joseph Haydn - Stworzenie Świata**

Bożena Bujnicka – sopran, Łukasz Załęski – tenor, Szymon Kobylński – bas, Martin Filipiak – baryton, Jaroslav Shemet – dyrygent, Jarosław Wolanin – przygotowanie chóru, Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Śląskiej

[HAYDN – STWORZENIE ŚWIATA | Bujnicka | Załęski | Kobylński | Filipiak | Shemet - Filharmonia Śląska \(filharmonia-slaska.eu\)](#)

„Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży unosił się nad wodami”. Te słowa otwierają Księgę Rodzaju. Haydn swoje dzieło otwiera instrumentalnym preludium „Wyobrażenie chaosu”, które jest niemal odbiciem słów Pisma Świętego. Pojedyncze myśli wyrażone przez poszczególne instrumenty wyłaniają się z bezładu, bezmiaru i ciemności, budząc się do życia przez powolne narastanie. Potem następuje przeraźliwe tąpnięcie, jakby ziemia się trzęsła, a niebo pękało, by po chwili powrócić do spokoju.

Opowieść dzieli się na trzy główne części. Pierwsza część to powstanie światła, ziemi, ciał niebieskich, wody, powietrza i roślin początku, czyli pierwsze cztery dni stworzenia. Kolejna opisuje stworzenie istot morskich, ptaków, zwierząt i w końcu człowieka. Ostatnia część opowiada historię Adama i Ewy i ich szczęścia i miłości w Raju.

Joseph Haydn, jako człowiek głęboko wierzący, każdą ukończoną partyturę dopełniał słowami „Na chwałę Bogu!”. A o oratorium, kompozycji, nad którą pracował najdłużej ze wszystkich swoich utworów pisał, że „nigdy nie był bardziej pobożny, gorliwy”. „Każdego dnia klękałem i błagałem Boga, żeby dał mi siły i pozwolił ukończyć dzieło”.

Źródłem tekstu dla oratorium „Stworzenie świata” była oczywiście cytowana na początku Księga Rodzaju, Księga Psalmów, ale również poemat epicki „Raj utracony” angielskiego pisarza i poety Johna Milтона. Na ich podstawie angielski poeta Thomasa Lineya stworzył libretto, a baron Gottfried van Swieten, wielki miłośnik muzyki, opracował je następnie i przetłumaczył na język niemiecki.

Angielska wersja dzieła była ulubioną przez kompozytora. Dziś oratorium wykonywane jest zarówno po niemiecku, jak i po angielsku, jednak częściej pojawia się w ojczystym języku kompozytora, czyli po niemiecku.

Oratorium „Stworzenie świata” jest trwającym prawie dwie godziny, potężnym dziełem wokально-instrumentalnym z rozbudowanym aparatem wykonawczym, a po prywatnych przedpremierowych wykonaniach kompozytor jeszcze poszerzył instrumentalne partie utworu.

**Na scenie dzieło współtworzy prawie dwustu wykonawców.**

**Kompozycja Josepha Haydna wymaga trojga (albo pięciorga) solistów, czterogłosowego chóru i potężnej orkiestry symfonicznej.**

Solistami, którzy opowiadają o stworzeniu świata są aniołowie: Gabriel (sopran), Uriel (tenor) i Rafael (bas). Partie solowe Adama (bas) i Ewy (sopran), którzy pojawiają się w trzeciej - finałowej części, wykonują najczęściej Ci sami artyści, którzy wcielają się w postaci aniołów.

Arcydzieło muzyki oratoryjnej, „Stworzenie świata” Josepha Haydna, powstało jako dziękczynienie za cud boskiego stworzenia. Mimo stworzenia muzycznych obrazów rodzącego się świata, muzyka Haydna ani przez chwilę nie jest natrętnie ilustracyjna, przeładowana, ani zbędna.

Powodem tego może być dojrzałość muzyczna kompozytora w chwili tworzenia tego dzieła. W latach 90 XVIII wieku był on już autorem wielu wspaniałych symfonii, kwartetów smyczkowych i mszy. Niestety niedługo po prawykonaniu „Stworzenia świata” ciężko zachorował i przestał komponować. Zmarł 31 maja 1809 roku - krótko po ataku wojsk napoleońskich na Wiedeń, odnosząc się podobno do tych wydarzeń słowami: „Nie bójcie się, tam, gdzie jest Haydn, tam jest spokój”.

**I właśnie ten „haydnowy” spokój zabrzmiał w Filharmonii Śląskiej na kilka dni przed 226 rocznicą prawykonania oratorium „Stworzenie świata”.**

**Zapraszam**



## KONCERTY

Lidia Konopska-Kula

Poniżej, tradycyjnie, subiektywny wybór wydarzeń muzycznych

Zima prawie już za nami, co oznacza, że wracają festiwale! W tym wydaniu tradycyjnie subiektywny przegląd muzycznych wydarzeń zaplanowanych na terenie naszego województwa w marcu oraz w kwietniu.

### **SnowFest Festival 2024**

Data: 01.03-02.03.2024 r.

Miejsce: Szczyrk - na terenie amfiteatru i skoczni narciarskiej "Skalite".

Festiwalowy sezon rozpoczyna się właśnie od SnowFest Festival, które nieprzerwanie jest organizowane od 2014 roku w Szczyрку. Zreszta on nie tylko fanów muzyki ale także fanów sportów zimowych - muzycznej imprezie towarzyszą bowiem również zawody sportowe - w tym roku także o randze FIS.

My jednak skupimy się na muzyce 😊

Program muzyczny wydarzenia jest bardzo zróżnicowany - od muzyki elektronicznej w jej różnych odmianach (m.in house, d'n'b) po hip-hop i szeroko pojętą alternatywę.

Lineup festiwalu zapowiada się obiecująco, gdyż obok naszych rodzimych legendarnych bądź też popularnych zespołów, takich jak: **Kaliber 44**, który świętuje swoje trzydziestolecie istnienia, **KAMP!**, dla którego to niestety będzie już jeden z ostatnich koncertów, albowiem grupa ta zakończy w tym roku swoją 15-letnią działalność, czy **PRO8L3M** i **Lordofon**, pojawią również zagraniczne gwiazdy, takie jak **Rudimental**, czy też **Röyksopp**.

W tym roku na festiwal powraca **Blonde Music Bar**, w którym przez cały czas trwania imprezy będzie królować muzyka typu house, a swoje sety będą grać tacy artyści jak **Cougar**, **Dusza Granie**, **Glasse** czy **Novika**.

### Ørganek MTV Unplugged ØRGANEK

Data: 22.03.2024 r.

Miejsce: Bielsko-Biała, Cavatina Hall, ul. Dworkowa 2

Data: 22.04.2024 r.

Miejsce: Katowice, Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia, plac Wojciecha Kilara 1

**W tym miejscu nie pojawi się ani historia powstania zespołu,  
ani też dyskografia - bo któż nie zna Organka 😊  
lecz pierwszy raz w mojej historii tworzenia tekstów dla UFFO recenzja koncertu.**

Koncert, w którym uczestniczyłam odbył się w dniu 20 stycznia 2024 roku we Wrocławiu w Narodowym Forum Muzyki i stanowił pierwszym w 2024 roku w ramach trasy Unplugged. Była to moja pierwsza wizyta w tym Narodowym Forum Muzyki. Kompleks robi niesamowite wrażenie, zarówno pod względem architektonicznym jak i akustycznym.

Recital Organka został utrzymany w konwencji MTV Unplugged - dla przypomnienia jest to seria koncertów, podczas których artyści śpiewają na żywo przy akompaniamencie wyłącznie instrumentów akustycznych. Jednakże w przypadku Organka, nie było to proste przełożenie utworów zespołu na akustyczną wersję. Zarówno dekoracja na scenie, jak i aranżacje muzyczne piosenek zostały utrzymany w klimacie lat 20-stych i 30-tych ubiegłego wieku. Dobrze znane wszystkim przeboje Organka, między innymi takie jak: „Kate Moss”, „Ultimo”, „Głupi ja”, „Samoloty”, czy też moje ulubione: „Niemiłość”, „Walcz”, „Missisipi w ogniu” zespół zdecydował się zagrać w zupełnie nowej aranżacji.

Niektóre utwory zostały utrzymane w charakterystyce twardego, surowego bluesa, ale znalazły się również jazzujące fragmenty. Zespołowi towarzyszyła sekcja dęta, która dodatkowo wprowadzała nas w klimat lat międzywojennych. Z uwagi na chorobę, niestety na koncercie zabrakło genialnego skrzypka Adama Bałdycha, jego rolę przejął perkusista zespołu - Robert Markiewicz. Wszystko tworzyło spójną całość.

Miłym zaskoczeniem okazali się goście specjalni. Pierwszym z nich był **Adam Nowak** (lider zespołu Raz, Dwa, Trzy, którego zapewne nie trzeba nikomu przedstawiać), z którym Organek wykonał cover „Jutro możemy być szczęśliwi”. Widać było, że muzycy świetnie się rozumieją, a wspólna gra sprawia im radość.

Kolejnym gościem był **Dawid Tyszkowski**. Młody, utalentowany autor tekstów, kompozytor i wokalista. Zadebiutował w 2022 roku singlem „Koszulka”. W tym samym roku wydał swój debiutancki minialbum, pt. „Nadal nie śpię”, z kolei w 2023 roku pierwszy debiutancki pt. „Mój kot zaginęła i już raczej nie wróci”. Współpracował z takimi artystami jak: Skubas, Lor, Julia Wieniawa i Kuba Karaś. Otrzymał nominację do nagrody Bestsellery Empiku 2023 w kategorii Odkrycie Empiku-Muzyka.

Razem z Organkiem zaśpiewali utwór „Niemiłość”. Od wejścia na scenę można było wyczuć treść młodego wokalisty, nie wiedział do końca, kiedy „ma wejść” ze śpiewem a na dodatek zapomniał części tekstu. Wybrnął jednak z całej sytuacji, robiąc to co każdy artysta robi, kiedy zapomni tekstu - czyli tzw. murmurando 😊 Nie ukrywam, iż byłam zaskoczona, albowiem miałam okazję uczestniczyć w koncercie Dawida Tyszkowskiego podczas festiwalu Inside Seaside w ubiegłym roku i prezentował się wówczas wspaniale. Może trema, może fakt, iż nie był to jego utwór... z resztą chyba nie ma wokalisty, który by chociaż raz nie zapomniał tekstu podczas wykonu. Ten mały feler nie wpłynął jednak jakkolwiek ujemnie na odbiór zarówno utworu jak i samego Dawida.

Koncert trwał, włącznie z bisami, prawie 2 godziny. Organek zarówno ze swoim zespołem jak i z publicznością miał niesamowity kontakt. Między piosenkami opowiadał o swojej karierze, piosenkach, przekomarzał się zarazem z zespołem jak i widownią, zachęcał do wspólnej zabawy, śpiewów a nawet tańców 😊

Dużo udzielał się również klawiszowiec zespołu - Tomasz Lewandowski, który między innymi przytoczył wzruszającą historię powstawania piosenki „Lili i Pałak”, **a nadto jak na utwór zareagował jego bohater.**

Od samego początku jak i do końca bawiłam się wyśmienicie. Muzyka, dekoracje, światła, przydymione pomieszczenie sprawiły, że miałam wrażenie, iż przeniosłam się w lata 20-ste ubiegłego wieku. Nowe aranżacje bardzo przypadły mi do gustu, a Organek zdobył moje serce swoim głosem oraz osobowością. Gorąco polecam Organka i jego koncerty w ramach trasy „MTV Unplugged”, choć nie ukrywam, że bilety dość szybko się rozchodzą.

Dla tych, którzy nie dadzą rady uczestniczyć w koncertach, polecam obejrzenie go na platformie Canal +, bądź też odsłuchanie płyty Organka „MTV Unplugged”, abyście mogli poczuć chociaż cząstkę tej magii, którą ja miałam możliwość odczuć.

### **JAZZ HOP Festiwal – Dekady Jazzu**

Data: 14.04.2024 r.

Miejsce: Katowice, Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia, plac Wojciecha Kilara 1

**Przed występem Organka w NOSPR, planowana nowa jest pierwsza edycja festiwalu  
JAZZ HOP Festiwal.**

**Jak sama nazwa festiwalu wskazuje, będziemy mieli do czynienia z fuzją jazzu z hip-hopem.**

Na scenie będzie można zobaczyć artystów reprezentujących czołówkę polskiego jazzu oraz twórców polskiego hip-hopu, a wśród nich: Kubę Badacha, wspomnianego już Adama Bałdycha, Michała Barańskiego, Victora Davies, Pawła Dobrowolskiego, Urszulę Dudziak, EABS, Eskaubei & Tomek Nowak Quartet ft. Mr Krime, Fisz, Grubson, Henryka Miśkiewicza, Marka Napiórkowskiego, Mikę Urbaniak, Dominika Wania czy też Kubę Więcka.

Połączenie jazzu z hip-hopem może być intrygujące, zwłaszcza, że na pierwszy rzut oka, tudzież ucha 😊 gatunki wydają się nie mieć wiele wspólnego, ale jak zapewniają organizatorzy, łączy je „rytm, emocje i miłość do improwizacji, ale także spontaniczna radość płynąca z nieoczywistych połączeń”.

Kompozycje Tomasza Stańki, Krzysztofa Komedy, Zbigniewa Namysłowskiego, Andrzeja Seiferta i Andrzeja Zauchy zabrzmiały w Katowicach w najlepszych i zaskakujących (także premierowych!) aranżacjach.

Festiwal poprowadzi czarująca Marta Kula, dziennikarka Radia 357, specjalistka od jazzu, która prowadzi audycję w tymże radiu poświęconą głównie muzyce jazzowej,

**pt. „Cool Kid of Jazz”,**

**którą również serdecznie polecam!**

## THIS MAY BE THE LAST CHANCE

WITCHER

### **THIS MAY BE THE LAST CHANCE**

W tym roku Kirk Hammett kończy 62 lata, James Hatfield i Lars Ulrich kończą 61 lat, a Robert Trujillo 60 lat...

Dlaczego o tym piszę?

Kiedyś byłem na koncercie Deep Purple w katowickim Spodku. Ian Gillan miał już wówczas blisko 70 lat (za rok skończy 80!!!).

„Parpli” kochałem od najmłodszych lat (było mi łatwo bo mam starszego brata, który mnie edukował) i kocham ich nadal, ale tak jak pewnych rzeczy nie da się „odzobaczyć” tak niektórych wykonania nie da się „odustyszeć”. Staram się pielęgnować w pamięci starsze wykonania „Child In Time”...

**METALLICA** ta nazwa nie wymaga dalszych komentarzy

### **5 lipca 2024 PGE Narodowy !!!**

Choć akustyka na Narodowym jest fatalna, to show będzie zapewne świetny.

Tak już było, prawie równo 10 lat temu, gdy 11 lipca 2014 roku Metallica zagrała na Narodowym.

Mam nadzieję, że znów usłyszę „Master Of Puppets”, „Enter Sandman” i wiele innych kawałków, które są ze mną od lat, i do końca życia będę ten wykon dobrze wspominał. Póki James, Kirk, Lars i Robert są w dobrej formie...

I choć Metallica nie unika Polski (koncertowali już chyba przeszło 12 razy) to może być ostatnia szansa by zobaczyć i posłuchać ich w tak dobrej kondycji.

Nie chciałbym być znowu w sytuacji gdy staram się coś „odzobaczyć” i „odustyszeć” jak chociażby koncert Phila Collinsa na Narodowym.

Ja w każdym razie 5 lipca wybieram się do Warszawy i nie mogę się już doczekać koncertu!!!

*The Witcher*

# JOHN WILLIAMS

## JAK SIĘ PRZECHODZI DO HISTORII

8 lutego 2024 roku obchodził swoje 92 urodziny jeden z najwybitniejszych kompozytorów muzyki filmowej. Twórca, którego muzykę zna każdy, nawet jeśli zupełnie nie kojarzy kto jest jej autorem.

### **John Williams, człowiek, który zapisał się w historii muzyki swoimi dokonaniem.**

Urodził się w 1932 roku w Nowym Jorku. Pochodzi z rodziny o muzycznych korzeniach, ojciec był perkusistą i muzykiem jazzowym. Odebrał wszechstronne wykształcenie muzyczne, studiował kompozycję, jest kompozytorem i dyrygentem, do dziś komponuje muzykę na fortepianie, nie używa żadnych nowoczesnych elektronicznych wspomagaczy.

Williams nie planował być twórcą muzyki filmowej, raczej widział się w roli pianisty oraz orkiestratora, czyli osoby, która dobiera i używa w określony sposób instrumenty orkiestry tak, aby zrealizować utwór muzyczny napisany przez kompozytora. Pracował z utworami znanych twórców muzyki w Hollywood, a byli to przykładowo: Bernard Herrmann, Franz Waxman i Alfred Newman, wykonywał partytury takich kompozytorów jak: Jerry Goldsmith, Elmer Bernstein i Henry Mancini. Pisał sporo dla telewizji, komponował muzykę do wielu popularnych w Stanach Zjednoczonych seriali telewizyjnych. Na dużym ekranie zadebiutował jako autor muzyki do niskobudżetowego filmu *Daddy-O* w 1958 roku.

Był to moment szczególny dla twórców muzyki filmowej i dla samej muzyki filmowej. Do tej pory studia zatrudniały na etatach większe lub mniejsze orkiestry, również symfoniczne, jednak przemiany natury społeczno-kulturowej i ekonomicznej powodowały, że studia likwidowały swoje orkiestry, zaczęły zatrudniać muzyków sesyjnie, kreując projekty muzyczne o mniejszych rozmiarach i rozmachu, kierując się w stronę nowej fali, powstającego nowego nurtu muzycznego, bardziej nowoczesnego, adresowanego do młodszego pokolenia.

Muzyka filmowa coraz bardziej zmierzała w stronę rock and rolla i jego popowych odmian, w filmach zaczęły dominować piosenki, wykonywane przez artystów modnych i nowoczesnych, ścieżki dźwiękowe wydawane potem na płytach przynosiły niebotyczne zyski wytwórniom filmowym. Pamiętamy *Absolwenta* i utwory duetu Simon&Garfunkel, czy utwory z *Easy Ridera* z Denisem Hopperem. Wykształceni na akademiach muzycznych kompozytorzy zaczęli czuć na karkach oddech gwiazd i gwiazdeczek, które pisały i śpiewały piosenki oraz krótkie, proste utwory do kolejnych filmów fabryki gwiazd, bądź też nowych ludzi w branży

muzycznej tzw. *music supervisors*, ludzi, którzy mieli wyszukiwać twórców i pozyskiwać prawa do ich utworów oraz obracać tymi prawami z zyskiem. Oczywiście dla wytwórni filmowych.

Opierały się tylko superprodukcje w gatunku *Kleopatry* Mankiewicza. Jednak od 1972 roku zaczął wiać wiatr zmian - wytwórnia RCA wydała serię płyt ze starymi przebojami muzyki filmowej wielkich kompozytorów. I tu Williams odnalazł się znakomicie, czerpał pełnymi garściami z klasyków, stworzył swój własny styl, zaczerpniętych z Wagnera motywów przewodnich skompilowanych z dorobkiem poprzedników. Te motywy przewodnie słychać w każdym prawie jego utworze. Dojdziemy do nich.

**W 1972 roku John Williams otrzymał pierwszego w swojej karierze Oscara, za adaptację muzyki do filmu *Skrzypek na dachu* Normana Jewisona.**

John Williams, twórca o bogatym już dorobku, spotkał w 1974 roku Stevena Spielberga, który potem wspominał, że kupił kiedyś w jakimś sklepie, na przełomie lat 60. i 70., płytę i obiecał sobie, że jak będzie przygotowywał swój kinowy debiut, to odnajdzie autora i zaproponuje mu współpracę.

**Ich wspólnym dziełem były *Szczęki*.**

Doskonały film, być może nie odniósłby takiego sukcesu, gdyby nie doskonała muzyka Johna Williamsa, z jej charakterystycznym motywem, który zna każdy /nawet jeśli będzie się zaklinał, że nigdy w życiu nie widział *Szczęk*/:

<https://www.youtube.com/watch?v=BePzfCOMRZQ>

**Jak mówi anegdota, słynny motyw główny sprawiał, że na sam dźwięk wielu widzów uciekało z kina, mimo, że na ekranie widać było tylko płetwę rekina.**

Williams miał już na koncie trzy nominacje do Oscara. Jak się dowiemy, będzie ich więcej. Dużo więcej. Utwór jest inspirowany *Świętem wiosny* Strawińskiego i *Morzem* Debussy'ego, utworami powstałymi na początku XX. wieku. Te inspiracje to cecha charakterystyczna stylu muzycznego Johna Williamsa. Co ciekawe, początkowo film miał mieć zupełnie inną ścieżkę dźwiękową.

**Szczęki były absolutnym przełomem w dziedzinie muzyki filmowej.**

**Wyniosły ją do jej złotej ery. I dały Williamsowi drugiego Oscara.**

Znajomość ze Spielbergiem zaowocowała współpracą z Georgem Lucasem, który właśnie zaczynał pracę nad sagą *Gwiezdnych Wojen*.

**Czasami nie zdajemy sobie sprawy jakim wielkim przełomem w kinie były *Gwiezdne Wojny*:**

Nowa Nadzieja, film z 1977 roku zapoczątkowujący jedną z najważniejszych i najbardziej dochodowych fransyz w historii kina, telewizji, komiksu, literatury popularnej, zabawek i gier wideo. Przełomowa musiała być też muzyka. I była, posłuchajmy /Orkiestra Filharmoników Wiedeńskich pod batutą samego kompozytora/:

<https://www.youtube.com/watch?v=54hoKbTWon4>

Ciekawostką jest fakt, że *Gwiezdne Wojny* były pierwszym filmem zrealizowanym całkowicie w nowym podówczas systemie Dolby Stereo.

Jak mówił po latach sam autor - *Moim założeniem było stworzenie czegoś, co będzie miało ton militarny, ale i podnoszący na duchu, pełen nadziei na lepszą przyszłość. Sam Lucas powiedział później - To, co zrobił John, przeszło moje najśmielsze marzenia. Dla mnie "Gwiezdne wojny" to coś na kształt opery. Dialogi są po prostu librettem, ale nic nie byłoby możliwe bez Johna i jego orkiestry.*

Przy pracy nad muzyką do tego filmu kompozytor czerpał z Ryszarda Wagnera i Gustava Holsta, ale też sięgnął po stary motyw Ericha Wolfganga Korngolda z filmu *King's Row* z 1942 r.,

<https://www.youtube.com/watch?v=sUXmWvFFACw>

Prawda, że podobne? Niektórzy zarzucali mu plagiat, ale argumentów było za mało, a i sama muzyka bywa przecież pełna inspiracji i zapożyczeń.

Williams nie zdawał sobie sprawy, że będzie muzykę do sagi komponował i pracował nad nowymi wersjami po 40 latach. Pracował przy 9 filmach sagi. Jak sam mówił - *Gdybym nie napisał tego do filmu, pewnie nikt by o tym nie słyszał.*

**Za Nową Nadzieję dostał 3 Oscara.**

W 1981 roku był słynny Imperial March:

<https://www.youtube.com/watch?v=vsMWW4xtwI>

**Nie zdawał sobie też sprawy, że stał się rewolucjonistą, w pozytywnym znaczeniu.**

Po sukcesie Gwiezdných Wojen, kompozytorzy wrócili do łask wielkich wytwórni filmowych, które ponownie dostrzegły potencjał orkiestr symfonicznych. Przywrócił muzyce filmowej zatracone w latach 60. należne jej miejsce. Czy dziś wyobrażamy sobie wielkie produkcje bez muzyki symfonicznej? Poniżej dowcipny występ wraz z wielkim Gustavo Dudamelem

<https://www.youtube.com/watch?v=YvslbGKRv9s>



W 1981 roku Williams napisał muzykę do przeboju kina nowej przygody, do **Poszukiwaczy Zaginionej Arki** w reżyserii Stevena Spielberga. Jak mówił sam reżyser „*Jones nie zginął, ale uważnie słuchał partytury Raiders. Jej ostre rytmy mówiły mu, kiedy biec. Przecinające struny mówiły mu, kiedy się schylić. Kilka zintegrowanych motywów mówiło mu, kiedy pocałować bohaterkę lub zmiażdżyć wroga. Biorąc wszystko pod uwagę, Jones słuchał... i żył.*”

<https://www.youtube.com/watch?v=VVYFvL5S7nU>

Kolejnym filmem, przy którym pracował ze Spielbergiem było *ET*. Posłuchajmy:

<https://www.youtube.com/watch?v=W2Fot5Sb8DM>

Ponoć Spielbergowi tak się podobała muzyka Williamsa do kulminacyjnego pościgu, że zredagował scenę tak, aby pasowała do muzyki.

**Za muzykę do *ET* kompozytor otrzymał kolejnego, czwartego Oscara.**

Jak mówił sam kompozytor, dużym wyzwaniem była dla niego muzyka do *Listy Schindlera*. Kiedy obejrzał wraz ze Spielbergiem wstępną wersję filmu, emocje były tak duże, że wahał się czy podoła. Miał powiedzieć Spielbergowi: „*Naprawdę myślę, że do tego filmu potrzebny jest lepszy kompozytor niż ja*”, na co ten odparł: „*Wiem John, ale oni wszyscy już nie żyją*”.

<https://www.youtube.com/watch?v=iPRkZxIBaQI>

Warto dodać, że Williams poprosił klasycznego skrzypka, Itzhaka Perlmana, syna palestyńskich imigrantów z Polski, o zagranie głównego tematu.

**Za muzykę do tego filmu John Williams otrzymał piątego Oscara.**

John Williams pracował dla wielu innych znakomitych reżyserów - Johna Forda, Roberta Altmana /ten, znany z dawania aktorom sporej swobody, podobnie podszedł do Williamsa, mówiąc mu: „*Rób, co chcesz. Zrób coś, czego jeszcze nie robisz*”/, Alfreda Hitchcocka, Arthura Penna, Sydneya Pollacka, Barry Levinsona, Jean-Jacques Annauda, Alana Parkera, Briana De Palma, Chrisa Columbusa, JJ Abramsa i wielu, wielu innych. Trzy razy komponował dla Olivera Stone'a.

Co ciekawe John Williams skomponował również muzykę do trzech pierwszych filmów o przygodach Harry Pottera. Na scenie sam kompozytor wraz ze skrzypaczką Anne-Sophie Mutter:

<https://www.youtube.com/watch?v=qsCZP3wdF4w>

Anne-Sophie Mutter, która jest zafascynowana muzyką Johna Williamsa, uważa, go za geniusza - *Jest geniuszem. Jego muzyka się nigdy nie starzeje, nie staje się niemodna, za to zawsze wiąże nas emocjonalnie z opowieścią, którą ilustruje. On jest ponadczasowy, jak Dawid Michała Anioła. Prawdziwy mistrz.* Współpracując od kilku lat, wydali w 2019 roku album „*Across the Stars*” z kilkunastoma filmowymi tematami Williamsa, zaaranżowanymi przez niego na skrzypcowo-orkiestrowe poematy.

W 2020 r. wspólnie wystąpili w Złotej Sali w Musikverein, gdzie John Williams poprowadził Filharmoników Wiedeńskich, prezentując swoją muzykę, a zapis z tego koncertu, zarejestrowanego i wydane na płytach blu-ray, oficjalnie został uznany za najlepiej sprzedające się na świecie wydawnictwo muzyki klasycznej w 2020 r.

Warto dodać, że Filharmonicy Wiedeńscy zamówili u Johna Williamsa nowy utwór na coroczny Philharmonikerball, zastępując fanfarę z 1924 r. autorstwa Richarda Straussa.

John Williams w trakcie swej długiej kariery stworzył muzykę do ponad 100 filmów, był nominowany do 54 Oscarów, zdobywając pięć; 6 nagród Emmy, zdobywając trzy; 25 Złotych Globów, zdobywając cztery; 71 nagród Grammy, zdobywając dwadzieścia sześć; otrzymał siedem Nagród Filmowych Brytyjskiej Akademii Filmowej. Z 54 nominacjami do Oscara Williams jest rekordzistą pod względem największej liczby nominacji do Oscara dla żyjącej osoby i jest drugą najczęściej nominowaną osobą w historii Oscarów, po 59 nominacjach Walta Disneya. Williams jest jedyną osobą, która została nominowany do Oscara w siedmiu różnych dekadach (lata 60., 70., 80., 90., 2000., 2010. i 20. XX wieku). Jest także najstarszą osobą (91 lat) nominowaną do Oscara. Czterdzieści osiem nominacji Williamsa do Oscara dotyczy najlepszej ścieżki dźwiękowej, a pięć za najlepszą piosenkę oryginalną.

**W 2003 roku Międzynarodowy Komitet Olimpijski przyznał Williamsowi najwyższe indywidualne odznaczenie - Order Olimpijski.**

Bowiem to jego dziełem były fanfary na otwarcie letnich Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles w 1984 roku i zimowych w Salt Lake City w 2002.

<https://www.youtube.com/watch?v=CyTJzKvB9sA>

Pomimo swojego wieku John Williams jest wciąż bardzo aktywnym twórcą. Oprócz muzyki do *Fabelmanów* Spielberga i pracy przy innych filmach, praktykuje jako dyrygent i kompozytor symfoniczny. Szczyci się swoim wręcz staroświeckim podejściem do tworzenia muzyki - pomimo wielu technicznych nowinek i możliwości elektronicznego tworzenia muzyki,

**sam twierdzi, że używa tylko fortepianu, ołówka i papieru.**

*Kiedy studiowałem muzykę, nie było komputerów, syntezatorów, substytutów dźwięku i tej całej reszty - powiedział w jednym z wywiadów. - Nauczyłem się więc pisać ołówkiem*

*i papierem, które nadal są użyteczne. Bardzo niewielu moich młodszych kolegów pracuje w ten sposób, a ja byłem zbyt zajęty życiem zawodowym, by znaleźć czas na przystosowanie się do nowych narzędzi.*

I choć pewnie jest w tym pewna doza kokieterii, to Williams pozostaje jednym z niewielu kompozytorów faktycznie tworzących po staroświecku. Oczywiście, sam nie jest wyłącznie autorem swojej muzyki - dziś przy wielkich produkcjach muzycznych do blockbustów pracuje sztab ludzi, którzy mają za zadanie wypełnić nutami miejsca pomiędzy głównymi tematami utworu będącymi autorstwa głównego kompozytora, te puste miejsca zwykłej filmowej akcji. Nie ma w tym nic nadzwyczajnego, sztab ludzi pracuje nad doszlifowaniem muzyki towarzyszącej zwykłej akcji filmu, ale to co nas urzeka, czasem wyciska łzy w oczach albo mobilizuje do kibicowania głównym bohaterom, to co pracuje na Oscara albo inną nagrodę, to dzieło, praca jednego człowieka.

**W 2022. królowa brytyjska Elżbieta II uhonorowała Johna Williamsa tytułem Honorowego Rycerza Komandora Orderu Imperium Brytyjskiego „za zasługi dla muzyki filmowej”.**

Był to jeden z dwóch ostatnich honorowych tytułów rycerskich nadanych podczas siedemdziesięcioletniego panowania Elżbiety II.

John Williams mieszka w Los Angeles ze swoją żoną Samanthą Winslow, fotografką i dekoratorką wnętrz. Są małżeństwem od 1980 r., pobrali się sześć lat po śmierci jego pierwszej żony, aktorki Barbary Ruick, która zmarła nagle na udar mózgu, podczas pracy nad filmem Roberta Altmana *Kalifornijski poker*. Byli małżeństwem od 1956 r. Kompozytor ma trójkę dzieci - dwóch synów i córkę. Synowie poszli w ślady ojca i są muzykami - jeden z nich Joseph - jest wokalistą zespołu Toto.

John Williams jest jednym z ludzi o największym wpływie na współczesną muzykę filmową. Wzorują się na nim pokolenia - tak właśnie - pokolenia młodszych, ale i starszych kompozytorów. Wszak większość z nich mogłaby być jego dziećmi lub wnukami.

Jest też człowiekiem skromnym (a może raczej świadomym wartości swojej pracy i swoich dokonań). *Każdy kompozytor, malarz czy rzeźbiarz powie ci, że inspiracja pochodzi z ośmiu godzin pracy dziennie, a nie z trafienia gromem z jasnego nieba* - powiedział w jednym z wywiadów.

**I z pracy Williams nie zamierza rezygnować. Ciągłe pracuje, ciągle komponuje.**

***Muzyka to nie zawód, to mój tlen. - powiedział w wywiadzie dla The Times.  
- Odbierz mi go, a naprawdę będę w kłopotcie.***

## TEATR

Anna Regulska  
Arkadiusz Szkurat

## BIELSKO-BIAŁA

Anna Regulska

### TEATR POLSKI W BIELSKU-BIAŁEJ

W marcu oraz kwietniu 2024 roku w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej zobaczyć będzie można między innymi następujące spektakle: **Do piachu (premiera odbędzie się 23 marca 2024 roku o godz. 19.00)** oraz **Milczenie. O Ewie Demarczyk.**

#### Do piachu

Jak można dowiedzieć się ze strony Teatru spektakl „Do piachu” nazwany został przez Jana Kotta jednym z trzech najważniejszych dramatów, jakie powstały w powojennej Polsce.

Dramat, w którym Tadeusz Różewicz opisał znane mu z osobistego doświadczenia partyzanckie życie bez patriotycznego upojenia, za to nie kryjąc jego przemilczanych, mrocznych stron - do dziś wystawiano zaledwie trzy razy.

Po realizacji Kazimierza Kutza autor zabronił kolejnych wystawień po tym, jak skrajne emocje spektakl wywoływał w środowisku byłych partyzantów i żołnierzy AK. Dlatego zgoda udzielona wyjątkowo na tę trzecią, lubelską premierę, na „Raport z lasu, z czasów Apokalipsy” - była olbrzymim wyzwaniem dla jej twórców. Spektakl zebrał entuzjastyczne recenzje, zagrano go ponad sto razy w kraju i za granicą.

„Do piachu” nie rozprawia się z mitem partyzanta akowca, ale z obrazem wojny jako dziejowej konieczności albo męskiej przygody (...). Nie wiadomo nawet jaka to wojna, może druga światowa, może wszystkie wojny razem wzięte (...). Wszędzie jest jakiś las, w którym ludzie do siebie strzelają (...)\*

Ośmieleni tamtym sukcesem i aprobatą autora, dziś, po 20 latach od lubelskiej premiery, jej realizatorzy Witold Mazurkiewicz i Janusz Opryński postanowili znów sięgnąć po arcydramat, prosząc o kolejny kredyt zaufania panią Julię Różewicz, wnuczkę poety i spadkobierczynię praw autorskich.

Czwarta realizacja „Do piachu” - swoisty remake spektaklu z 2003, będzie miała miejsce na naszej scenie, z udziałem aktorów Teatru Polskiego - Sławomira Miski, Tomasza Loraka, Grzegorza Sikory, Piotra Gajosa, Michała Czaderny, Adama Myrczka i Grzegorza Margasa.

\*fragm. recenzji: Ł. Drewniak „Przekrój” 2024, nr 3.

Spektakle: 24, 26, 27 marca 2024 roku godzina 19.00 oraz 12, 13 i 14 kwietnia 2024 roku godzina 19.00.

### **Milczenie. O Ewie Demarczyk**

Spektakl inspirowany postacią Ewy Demarczyk nie jest biografią artystki.

To pejzaż złożony z fantazji, które wyłaniają się z wybranych zdarzeń z jej życia i z utworów muzycznych, z poezji, którą śpiewała. To też opowieść o ciszy, która jest pomiędzy czymś a czymś, jak pauza między utworami, skupienie przed rozpoczęciem koncertu, cisza tuż po, czy milczenie przed podjęciem życiowej decyzji.

Spektakle: 23 i 24 marca 2024 roku godzina 19.00 oraz 12 i 13 kwietnia 2024 roku godzina 19.00.

### **Miłośnicy muzyki klasycznej będą mogli natomiast wziąć udział w „14 Strauss Festival 2024”.**

22 kwietnia 2024 roku Teatr Polski zaprasza na koncert „14 Strauss Festival 2024” w Bielsku-Białej. Na scenie usłyszeć będzie można między innymi: Orkiestrę im. Telemanna.

W programie znajdują się najbardziej znane i lubiane przeboje muzyki wiedeńskiej, takie jak walce „Życie artysty”, „Róże południa”, „Champanier-polka”, czy „Marsz Radetzky'ego” grane podczas koncertów noworocznych w słynnej Złotej Sali Musikverein w Wiedniu.

Muzycy zagrają „Cztery pory roku” Antonia Vivaldiego na instrumentach z epoki baroku, z towarzyszeniem klawesynu (kopii z 1720 roku wg Cristofori'ego).

Zagrają „Jezioro łabędzie” Piotra Czajkowskiego wspólnie z tancerzami. Śpiewacy wykonają arie i duety z oper barokowych i romantycznych: Johanna Straussa, Imrego Kálmána i Ferencza Lehára, takich jak „Cygańska miłość”, „Zemsta nietoperza”, „Wesoła wdówka” i inne.

Data: 22 kwietnia 2024, godz. 18.00

## BIELSKIE CENTRUM KULTURY IM. MARII KOTERBSKIEJ

Bielskie Centrum Kultury im. Marii Koterbskiej zaprasza na trzy spektakle.

### Miłość i Polityka

2 marca 2024 roku zobaczyć będzie można spektakl pod tytułem: **Miłość i Polityka**. Znakomita komedia z plejadą polskich gwiazd takich jak Melania Grzesiewicz/Marysia Wieczorek, Anna Oberc, Arkadiusz Smoleński, Łukasz Nowicki i Krystian Wieczorek, odślania prawdę o ludzkich namiętnościach i pokazuje, jak świat polityki wygląda od kuchni. A przy tym - bawi do łez.

### Porwanie

16 marca 2024 roku zobaczyć będzie można spektakl pod tytułem: **Porwanie**, które jest nową komedią Artura Barcisia. Gwiazdorska obsada, kryminalna intryga i zaskakujące zwroty akcji to tylko część z tego, co czeka na publiczność podczas tego komicznego spektaklu! Obsada: Barbara Kurdej-Szatan / Katarzyna Ucherska / Milena Staszuk, Damian Kulec, Antoni Pawlicki.

### Rubinowe Gody

Natomiast 23 marca 2024 roku BCK w Bielsku wystawiona zostanie sztuka pod tytułem Rubinowe Gody, która jest opowieścią o tym, jak jeden wieczór może zmienić nasze życie poprzez splot zupełnie niespodziewanych zdarzeń, ale również mądra lekcja: że na miłość i namiętność nigdy nie jest za późno.

## SOSNOWIEC

Anna Regulska

## TEATR ŻAGŁĘBIA

### Kto puka?

Farsa „Kto puka?” została wystawiona po raz pierwszy w chilijskim Santiago pod koniec lat 80 (pod hiszpańskim tytułem „¿Quién empotra?”). Po latach pochodząca z Chile i Argentyny grupa realizatorek i realizatorów pod wodzą reżysera Alejandro de Nady wraca do klasycznego już tekstu, by przenieść go w sosnowieckie realia. Spektakle: 9 i 10 marca 2024 roku oraz 20 i 21 kwietnia 2024 roku. Spektakl „Kto puka?” został przyjęty do 30. Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej.

## KATOWICE

Anna Regulska

### TEATR KATOWICE

#### **Makbet**

30 kwietnia 2024 roku na scenie Teatru Katowice zobaczyć będzie można spektakl baletowy w 2 aktach z muzyką Giuseppe Verdiego: Makbet.

Jest polską prapremierą baletową zrealizowaną z rozmachem, która zaskakuje niezapomnianymi efektami wizualnymi i dźwiękowymi. Najnowszy spektakl baletowy Opery Śląskiej w Bytomiu, interpretuje siedemnastowieczną tragedię przez pryzmat tego, co we współczesnej twórczości teatralnej jest najbardziej aktualne i pociągające.

Widowisko zachwyci miłośników baletu klasycznego, dzięki złożonym choreograficznie scenom zespołowym, duetom i solowym popisom tancerzy.

Warstwę muzyczną spektaklu stanowią utwory Giuseppe Verdiego w autorskim opracowaniu Tomasza Tokarczyka - kierownika muzycznego Opery Śląskiej.

## CIESZYN

Anna Regulska

### TEATR IM. ADAMA MICKIEWICZA W CIESZYNIE

#### **Wieczór paniński plus**

13 kwietnia 2024 roku w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie wystawiona zostanie najnowsza komedia Marcina Szczygielskiego w reżyserii Marii Seweryn: Wieczór paniński plus. Obsada: Katarzyna Skrzynecka, Wiktoria Gąsiewska / Monika Mazur, Anna Iberszer, Tomasz Bednarek, Marek Kaliszuk / Paweł Góral.

## ZABRZE

Anna Regulska

### TEATR NOWY W ZABRZU

#### **Stosunki prawne**

11 kwietnia 2024 roku w Teatrze Nowym w Zabrze zobaczyć będzie można spektakl pod tytułem: Stosunki prawne w reżyserii: Zbigniewa Stryja (Współpraca reżyserska i ruch sceniczny: Agnieszka Ślusarek; Opracowanie muzyczne: Aleksandra Stryj).

„Dwie połówki jabłka... Miłość. Pragnienie. Namiętność... ale ... czasem... wojna, walka płci, konflikt i niszcząca siła razy dwa... Nie ma recepty na idealny związek. Nie ma uniwersalnego sposobu na spokój, szczęście i harmonię. A może jest?! Może należy stworzyć przepisy... prawo regulujące relacje damsko-męskie? Absurdalne? Śmieszne? Tak! To wydaje się śmieszne! To trzeba zobaczyć! Prawdziwe komediowe szaleństwa w centrum małżeńskiego życia!”

#### **Niesamowite przygody skarpetek**

Dla najmłodszych Teatr Nowy w Zabrze przygotował spektakl Niesamowite przygody skarpetek w reżyserii Zbigniewa Stryja, który jest adaptacją najbardziej utytułowanej książki autorstwa Justyny Bednarek „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)”. Jest to kultowa już książka dla dzieci.

Gwarantowana zabawa dla dzieci i rodziców 😊

Spektakle: 1, 9 i 10 marca 2024 roku oraz 24, 25 i 26 kwietnia 2024 roku

#### **Mały książę**

Nadto Teatr zaprasza także na spektakl pod tytułem Mały książę (w reżyserii Cezarego Domagały), który zrealizowany został jako typowy spektakl familijny.

Obok wspaniałych aktorów, w roli Małego Księcia wystąpią chłopcy wyłonieni z castingu. Malownicza scenografia i kostiumy Natalii Kołodziej przeniesie nas w baśniową rzeczywistość. Dopełnieniem wymyślanego świata będą piosenki autorstwa Cezarego Domagały i Tomasza Bajerskiego.

Spektakle: 13, 14, 15, 24 marca 2024 roku oraz 10, 11, 12, 13 i 14 kwietnia 2024 roku



### **Plastusiowy pamiętnik**

Dla najmłodszych widzów polecić także można Plastusiowy pamiętnik. Sztukę pod tym tytułem wystawia zarówno:

- Teatr Nowy w Zabrze w dniach 2 i 5 kwietnia 2024 roku (Reżyseria, adaptacja, teksty piosenek: Zbigniew Stryj Scenografia: Bartłomiej Latoszek Kostiumy: Joanna Puk, Muzyka: Bogdan Kisiel Choreografia: Agnieszka Ślusarek, Asystent reżysera: Robert Lubawy), jak i:
- Teatr Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana w dniach 23 i 24 kwietnia 2024 roku (*teatr lalek*; Twórcy Edyta Januszewska, dramaturgia i reżyseria Ludmila Bubanowa, scenografia Olga Ryl-Krystianowska, lalki Michał Dresner, projekcje Ignacy Zalewski i muzyka Patrycja Kundro).

### **Ballady i Romanse**

Nadto **Teatr Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana** dla nieco starszej publiczności przygotował w dniach 9, 11 i 12 marca 2024 roku Ballady i Romanse.

Spektakl zrealizowany w oparciu o rytm poezji, muzyki i ruchu, zaprasza widza do udziału w transowym rytuale, dzięki któremu będzie mógł poznać wszystkimi zmysłami niesamowite, wciąż aktualne historie „Ballad i romansów”.

## **CZĘSTOCHOWA**

Arkadiusz Szkuřtāt

### **TEATR IM. ADAMA MICKIEWICZA W CZĘSTOCHOWIE**

#### **Urok likwidacji**

16 marca br. o godzinie 19:00 Teatr im. Adama Mickiewicza w Częstochowie zaprasza na premierę spektaklu Urok likwidacji, na podstawie "Niepowtarzalny urok likwidacji. Reportaże z Polski lat 90." Piotra Lipińskiego i Michała Matysa. Dynamiczny i zaskakujący spektakl muzyczny dotykający tematu transformacji, zabawny, refleksyjny, skrojony na miarę naszych czasów. Snujemy opowieść o pokoleniu które dopiero uczy się słowa "demokracja", nieśmiało nurkuje w morzu możliwości wolnej Polski, w którym kryje się wiele pułapek. W tle odkurzacze Rainbow, cudotwórcy, zachodnie teleturnieje, przysłowiove od zera do milionera oraz upadające pomniki.

<https://www.teatr-mickiewicza.pl/n927,Urok-likwidacji---PRAPREMIERA#main>

### **Seks dla opornych**

Przez cały marzec i kwiecień w teatrze odbywają się przedstawienia sztuki, która swoją premierę miała 10 lutego br. pt. Seks dla opornych. Ona i On, Henry i Alice. Małżeństwo w dojrzałym wieku, z 25-letnim stażem. Prowadzą stabilne i niestety dość przewidywalne życie rodzinne. Praca, dom, praca, dom, a - i jeszcze dzieci. Gdzie w tym wszystkim miejsce, czas i chęć na porywy namiętności, na wzniesienie płomienia pożądania w dogasającym już ognisku małżeńskiego pożycia... Ratunkiem może okazać się czas spędzony tylko we dwoje, w przyjemnym, modnym i niestety bardzo drogim hotelowym pokoju. Skazani tylko na siebie, to znaczy cieszący się z bycia tylko w swoim towarzystwie, postanawiają zawalczyć o odbudowanie bliskości.

<https://www.teatr-mickiewicza.pl/n923,Seks-dla-opornych#main>

### **Ukochany spod poduszki**

Muzyczny spektakl pt. Ukochany spod poduszki, 8 i 9 marca o godz. 19:00

Na scenie dwie rozśpiewane kobiety - Iwona Chołuj i Marta Honzatko oraz dwóch muzyków: Michał Rorat i Sebastian Janik.

<https://www.teatr-mickiewicza.pl/n925,Ukochany-spod-poduszki--Spektakl-z-okazji-Dnia-Kobiet-w-Teatrze---8--9-marca#main>

### **Strefa zero**

1 i 3 marca Strefa zero w reżyserii André Hübner-Ochodlo.

On, ona, ich romans, zamach na World Trade Center. Trudne pytania w obliczu apokalipsy.

<https://www.teatr-mickiewicza.pl/sp244,Strefa-zero>

### **Raz, Dwa, Trzy**

21 kwietnia o godz. 19 w teatrze koncert zespołu Raz, Dwa, Trzy.

<https://www.teatr-mickiewicza.pl/n924,Raz--Dwa--Trzy---koncert-21-kwietnia#main>

TEATR ROZRYWKI W CHORZOWIE - [www.teatr-rozrywki.pl](http://www.teatr-rozrywki.pl)

TEATR ŚLĄSKI IM. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO

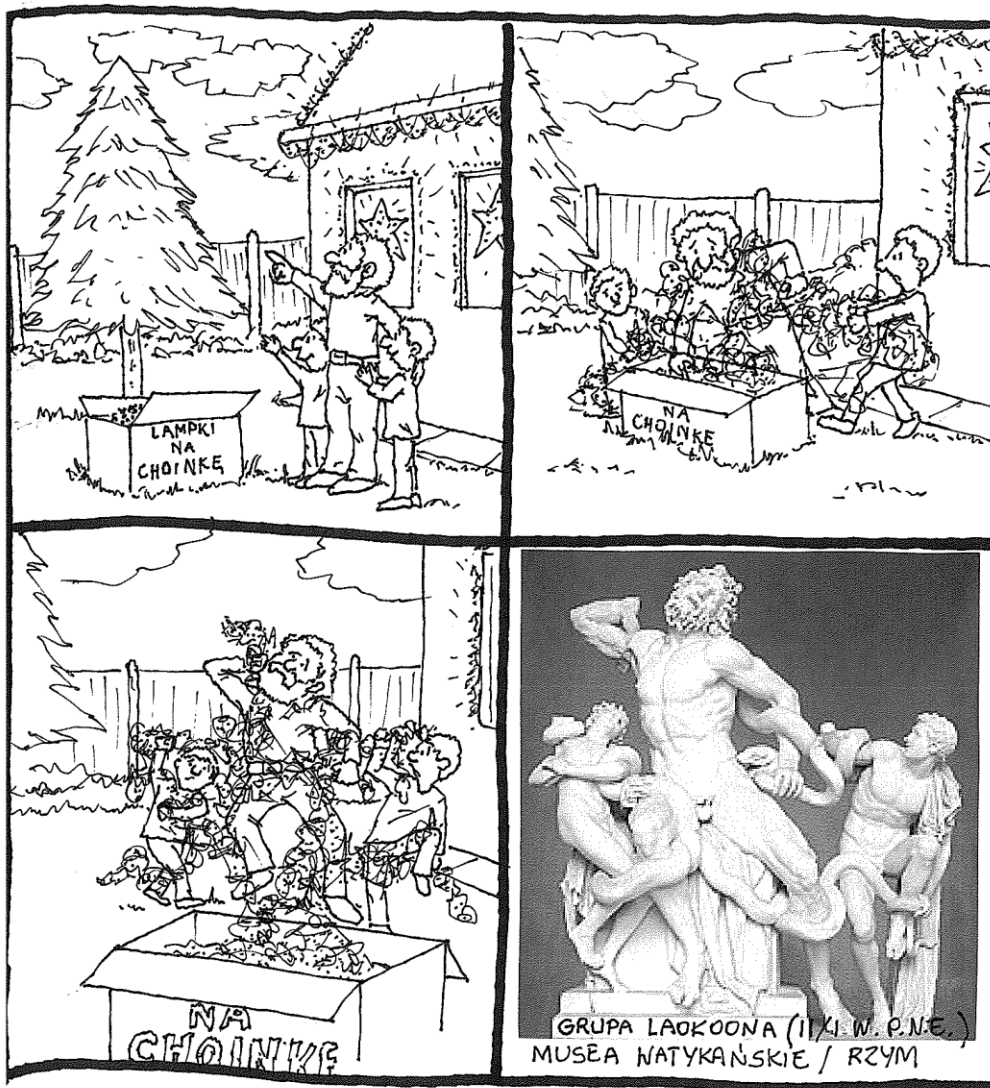
W KATOWICACH - [www.teatrslaski.art.pl](http://www.teatrslaski.art.pl)

TEATR ŻELAZNY W KATOWICACH - <https://www.teatrzelazny.pl/repertuar/>

# SPOTKANIA ZE SZTUKĄ

ZENO

# SPOTKANIA ZE SZTUKĄ





## NASI SPECJALNI WYŚŁANNICY

## IZBA NOTARIALNA W BIAŁYMSTOKU

Aneta Budna

Zwykle piszę o wydarzeniach na terenie Białegostoku i okolic, a w tym numerze chciałam Państwa zaprosić do innego dużego ośrodka naszej izby tj. do Olsztyna. Jest to spowodowane tym, że dwa miejsca przeszły w Olsztynie „rewitalizację” i zapraszają mieszkańców i turystów w zupełnie nowej odsłonie.

### **Dużym wydarzeniem w Olsztynie było otwarcie Hali Urania**

po pierwszym od lat 70-ych, kiedy to powstała, tak dużym remoncie. Hala Urania ma charakterystyczną, rozpoznawalną przez olsztynian kopułę, która od kilkadziesiąt dni jest wieczorami podświetlana w różnych kolorach. Na najbliższe dwa miesiące zapowiedziano tam wiele wydarzeń sportowych, kabaretowych i koncertów a w tym:

**09.03.2024r. Koncert Muzyki Filmowej**, gdzie usłyszycie największe hity muzyki filmowej w doskonałych aranżacjach. w tym m.in. suitę symfoniczną z filmów: *Star Wars*, *The Lord Of The Rings*, *Pirates Of The Caribbean*, *The Dark Knight*, *Jurrasic Park*, *Inception*, *Cinema Paradiso* w wykonaniu m.in. Justyny Steczkowskiej, Alicji Szemplińskiej, Michała Szpaka z udziałem chóru 100-osobowej orkiestry;

**20.04.2024r. Visual Concert Koncert muzyki filmowej i epickiej.** Ponad 80-osobowa Orkiestra Symfoniczna CoOperate Orchestra z towarzyszeniem chóru pod batutą Adama Domurata wypełni muzyczną przestrzeń w rytm filmowego obrazu, ukazującego najbardziej spektakularne miejsca, niesamowite zwierzęta, ciekawych ludzi i wyjątkowe chwile uchwycone okiem kamery. W symfonicznym brzmieniu usłyszemy utwory z filmów czy utwory muzyki epickiej znanej na całym świecie wytwórni Two Steps from Hell. W innych terminach koncert odbędzie się w Warszawie, Poznaniu, Płocku, Gliwicach, Wałbrzychu i Opolu.

Planetarium jest miejscem, w którym przeciętny człowiek: uczeń, turysta może w krótkim czasie i niezależnie od pogody w sposób atrakcyjny zapoznać się z rozgwieżdżonym niebem, obiektami i zjawiskami astronomicznymi.

**Olsztyńskie Planetarium jest pomnikiem zbudowanym w 1973 r. w hołdzie Mikołajowi Kopernikowi, który spędził kilka lat w Olsztynie**

pełniąc funkcję administratora okolicznych dóbr Kapituły Warmińskiej. W ramach projektu „Śladami Kopernika” oferta została udoskonalona. Poza stałymi seansami Planetarium i Obserwatorium zachęcam do wzięcia udziału w cyklu „Muzyka pod gwiazdami”. Pokazuje on rozwój el-muzyki, od jej narodzin, co miało miejsce wraz z pojawieniem się pod koniec lat 60-tych syntezatorów, po chwytliwe melodie Jean Michel Jarre i Vangelisa. Podczas spotkania zaprezentowane zostaną fragmenty najbardziej reprezentatywne dla wymienionych wyżej twórców, a całość okraśli obraz nieba i animacji generowanych w systemie Planetarium.

**Ale to nie wszystko. Galeria Sowa, poza tym, że jest położoną w ciekawym miejscu, bo na zamku dyskoteką, mieści w sobie też galerię i jest miejscem spotkań kulturalnych.**

**8 marca odbędzie się tam koncert "Muzyka jest Kobietą".** To propozycja wyjątkowego wieczoru z poezją śpiewaną z okazji Dnia Kobiet. Podczas dwuczęściowego koncertu wystąpią pieśniarze z Bydgoszczy, którzy wykonają utwory autorskie i piosenki z Krainy Łagodności.

**24 marca o godz. 18:00 odbędzie się tu koncert KACZMARSKI. ALTERNATYWA.** To program koncertowy, który koncentruje się na poezji Jacka Kaczmarskiego, ale zawiera też zupełnie nowe kompozycje do tekstów, do których za Jego życia muzyka nie powstała Na scenie duet Wośko i Nagórski .

**16 marca usłyszymy w Olsztynie** same najbardziej znane, specjalnie wybrane kompozycje zespołu Pink Floyd. W **Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej** kultowe utwory zagra dobrze znana z doskonałych floydowskich interpretacji grupa Spare Bricks. To będzie podróż przez całą historię Pink Floyd. Zespołu Spare Bricks podobno nigdy nie interesowało odgrywanie czy wręcz kopiowanie na żywo utworów Pink Floyd. Stąd takie nieoczywistości, jak główny żeński wokół w składzie grupy. Niektóre utwory pojawią się w polskim przekładzie.

**Na koniec, 01.03.2024 - koncert z muzyką legendarnej grupy LED ZEPPELIN** w wykonaniu zespołu Zeppelinians; Koncert odbędzie się w ramach trasy FLIGHT OVER POLAND 2024 w klubie muzycznym **Scena Zgrzyt**. Zespół został założony w 2016 roku przez fanów oraz profesjonalnych muzyków, a utwory LED ZEPPELIN w wykonaniu Zeppelinians można było usłyszeć na antenie Radiowej Trójki oraz Radia 3/5/7.

**Życzę przyjemnego odbioru!**

# IZBA NOTARIALNA W GDAŃSKU

Alicja Lehmann

## TRÓJMIASTO

### GDAŃSK

**2 marca 2024 o godz. 20:00** Gdańsk - woj. Pomorskie Polsat Plus Arena Gdańsk, Pokoleń Lechii Gdańsk 1

**Mrozu – Wszystko było po coś**

Czytaj więcej na: <https://www.kupbilecik.pl/wydarzenia/6245/Gda%C5%84sk/Mrozu/>

**2 marca 2024 o godz. 20:00** Gdańsk - woj. Pomorskie Stary Maneż, Ul. J. Słowackiego 23

**Koncert Dr. Misio**

Czytaj więcej na: <https://www.kupbilecik.pl/wydarzenia/6862/Gda%C5%84sk/Dr+Misio/>

**10 marca 2024 o godz. 18:00** Gdańsk - woj. Pomorskie Oliwski Ratusz Kultury, ul. Opata Jacka Rybińskiego 25

**Grupa MoCarta - Ale kino! Czyli muzyka filmowa wg Grupa MoCarta.**

Czytaj więcej na:

<https://www.kupbilecik.pl/szukaj/?q=Gda%C5%84sk&qt=&qw=&qs=&qo=ASC&qn=3>

**14 marca 2024 o godz. 20:00** Gdańsk - woj. Pomorskie Stary Maneż, Ul. J. Słowackiego 23

**Katarzyna Nosowska „Widzimy się wieczorem”**

Czytaj więcej na:

<https://www.kupbilecik.pl/wydarzenia/6764/Gda%C5%84sk/Katarzyna+Nosowska/>

**16 marca 2024** o godz. 19:00 Gdańsk - woj. Pomorskie ERGO ARENA, Plac Dwóch Miast 1

### **Koncert Muzyki Filmowej**

Największe hity muzyki filmowej w doskonałych aranżacjach. Usłyszymy m.in. suitę symfoniczną z filmów: Star Wars, The Lord Of The Rings, Pirates Of The Caribbean, The Dark Knight, Jurassic Park, Inception, Cinema Paradiso, Harry Potter. Widowisko z wykorzystaniem ekranu LED w najwyższej rozdzielczości 4K. Goście specjalni: Justyna Steczkowska, Alicja Szemplińska oraz Krzysztof Cugowski. Prowadzenie: Tomasz Kammel. 100-osobowa orkiestra: Royal Symphony Orchestra pod batutą José Maria Florêncio, 100-osobowy chór.

Czytaj więcej na:

<https://www.kupbilecik.pl/imprezy/114516/Gda%C5%84sk/Koncert+Muzyki+Filmowej%21/>

**16 marca 2024** o godz. 20:00 Gdańsk - woj. Pomorskie Klub B90, Elektryków

### **Pidżama Porno**

PP - powstała w grudniu 1987 roku, z inicjatywy Krzysztofa Grabowskiego i Andrzeja Kozakiewicza. W 1989 roku nagrali swój pierwszy materiał, zatytułowany "Ulice jak stygmaty". Zespół zadebiutował na Festiwalu w Jarocinie i festiwalu w Sopocie. Przez ponad 30 lat kariery Pidżama Porno wydała 8 albumów studyjnych, które wpisały się w kanon polskiej muzyki rockowej i zagrała tysiące koncertów na najważniejszych scenach w kraju jak i poza jego granicami. Najnowszy album, zatytułowany po prostu "PP", ukazał się 17.11.2023 roku.

Czytaj więcej na:

<https://www.kupbilecik.pl/imprezy/112731/Gda%C5%84sk/Pid%C5%BCama+Porno/>

**27 marca 2024 o godz. 19:30 Gdańsk - woj. Pomorskie Polska Filharmonia Bałtycka, ul. Ołowianka 1**

### **Feuer Frei!**

Po raz pierwszy w historii masz możliwość usłyszeć na żywo głęboko emocjonalne przeboje zespołu Rammstein połączone z wielowymiarowym brzmieniem orkiestry symfonicznej na koncercie "**Muzyka Zespołu Rammstein Symfonicznie**". To, co wydarzy się na tym epickim koncercie, będzie tematem Twoich opowieści jeszcze długo po koncercie, ponieważ tego wieczoru wszystko jest dozwolone: muzyka Rammstein i szaleństwo, które rozegra się na scenie, tylko zachęca do krzyku, śpiewu, tańca, "tankowania" w barze i naprawdę otwiera energię, która przeniknie całą salę koncertową. Nie możemy doczekać się tego wyjątkowego wydarzenia, gdzie ponad 90 minut magii muzyki Rammstein sprawi, że zapomnisz o całym świecie i całkowicie oddasz się tej eksplozywnej dawce energii. Uczucia, które przeżyjesz tego

wieczoru, pozostaną z Tobą na zawsze - będzie to moment, który zapisze się głęboko w Twojej pamięci. Możesz spotkać niektórych ze swoich starych przyjaciół na tym koncercie, ponieważ muzyka Rammstein zjednoczyła miliony serc na całym świecie. Co więcej, być może poznasz nowych przyjaciół, którzy podobnie jak Ty zobaczą spektakl teatralny z kostiumami, efektami, dekoracjami i piosenkami, które zmieniły historię muzyki rockowej.

Czytaj więcej na:

<https://www.kupbilecik.pl/imprezy/119319/Gda%C5%84sk/Muzyka+Zespo%C5%82u+Rammstein+Symfonicznie/>

### **6 kwietnia 2024 o godz. 18:30 Gdańsk - woj. Pomorskie ERGO ARENA, Plac Dwóch Miast 1**

Proszę Państwa, szykuje się totalne szaleństwo! Największe hity, mega emocje i najlepsza zabawa czyli **45-lecie zespołu BAJM**. To będzie trasa roku 2024! Fenomen zespołu Bajm to właśnie ponadczasowa muzyka i emocje, które łączą pokolenia. Ich hity bujają wszystkich bez wyjątku. A głos Beaty przeszywa i przyprawia o gęsią skórę nawet największych twardzieli. Trasa 45 lecia to muzyczna podróż przed dekadę polskiej muzyki. Usłyszycie "ejtisowe" przeboje, rockowe hity lat 90-tych i romantyczne ballady, które wszyscy znamy i uwielbiamy. A nie ma nic bardziej porywającego jak przeboje śpiewane przez tysiące gardeł na największych arenach w Polsce. Wyobrażacie sobie te porażającą siłę? "Co mi Panie dasz" czy "Józek nie daruje Ci tej nocy" to już hymny naszych czasów! A Bajm to nie tylko muzyka, to przede wszystkim spektakl z fantastyczną oprawą wizualną, która przeniesie Was do świata emocji i zabawy na ponad dwie godziny. Brzmienie Bajmu i produkcja to zasługa współzałożyciela i twórcy sukcesu Bajmu, Andrzeja Pietrasa. A energia zespołu sprawi, że wstaniecie z miejsc i od pierwszych dźwięków wszyscy razem zaśpiewamy: **JESTEŚ STEEEREM BIAŁYM ŻOŁNIERZEM!!!**

Czytaj więcej na: <https://www.kupbilecik.pl/imprezy/117968/Gda%C5%84sk/Bajm/>

### **6 kwietnia 2024 o godz. 18:00 Gdańsk - woj. Pomorskie Polska Filharmonia Bałtycka, ul. Ołowianka 1**

#### **Raz Dwa Trzy „Ważne Piosenki”**

Czytaj więcej na:

<https://www.kupbilecik.pl/wydarzenia/6875/Gda%C5%84sk/Raz%2C+Dwa%2C+Trzy/>

### **7 kwietnia 2024 o godz. 20:00 Gdańsk - woj. Pomorskie Klub B90, Elektryków**

#### **Vito Bambino „Luv tu da Max!”**



Czytaj więcej na: <https://www.kupbilecik.pl/szukaj/?q=Gda%C5%84sk&qw=>

**8 kwietnia 2024 o godz. 17:30 Gdańsk - woj. Pomorskie Scena Teatralna NOT, ul. Rajska 6**

„Prawda” w reżyserii Wojciecha Malajkata

Czy prawda zawsze wychodzi na jaw, a może każdy ma własną? I czy kłamstwa rzeczywiście mają krótkie nogi? Odpowiedzi na to pytania dostarczy najnowsza komedia "Prawda" w reżyserii Wojciecha Malajkata. Michel jest mistrzem manipulacji. Swoje wszystkie słabości i błędy potrafi ukryć pomiędzy kłamstwami a niedopowiedzeniami, które bawią do łez. Ale czy tak można żyć bez końca? Podczas siedmiu wyjątkowych scen czwórka przyjaciół zmierzy się z abstrakcyjną i niewiarygodną historią, która zmieni ich wszystkich. "Prawda" to brawurowa komedia o historii pewnego kłamstwa. Choć w spektaklu nie pada choć jedno szczere słowo, to bohaterowie nauczą się o prawdzie naprawdę wiele! Sprawdź repertuar wydarzeń i zarezerwuj bilety online na komedię teatralną "Prawda". Obsada: Beata Ścibakówna, Marta Żmuda Trzebiatowska, Andrzej Zieliński, Tomasz Sapryk

Czytaj więcej na:

<https://www.kupbilecik.pl/imprezy/115249/Gda%C5%84sk/Prawda+-+komedia+w+re%C5%BCyserii+Wojciecha+Malajkata/>

**29 kwietnia 2024 o godz. 20:00 Gdańsk - woj. Pomorskie Stary Maneż, Ul. J. Słowackiego 23**

Maciej Stuhr powraca na scenę kabaretową w wielkim stylu! Jego najnowszy program, czyli "Maciej Stuhr: **MAM TO WSZYSTKO W STANDUPIE!**", to humor na najwyższym poziomie, pełen błyskotliwych, inteligentnych spostrzeżeń na temat rzeczywistości. Czego możemy się spodziewać? Co kryje się za intrygującym tytułem? Jak to jest mieć wszystko w stand-upie? Na pierwszy plan wysuwa się znakomita rozrywka oraz przyjazna i radosna atmosfera, którą jak nikt inny Maciej Stuhr potrafi wytworzyć na scenie i widowni. 30 lat doświadczenia estradowego nie pozostaje bez znaczenia, a jego powrót do zabawy z publicznością jest pełen energii i świeżości. Maciej Stuhr, czyli człowiek orkiestra, który oprócz aktorstwa filmowego i teatralnego upodobał sobie reżyserowanie, pisanie felietonów, działalność dydaktyczną i wiele innych... Jak poradzi sobie w nowej roli? Przekonaj się, kupując bilety na najnowszy stand-up Macieja Stuhra!

Czytaj więcej na:

<https://www.kupbilecik.pl/imprezy/116975/Gda%C5%84sk/Maciej+Stuhr%3A+MAM+TO+W+SZYSTKO+W+STANDUPIE%21/>

## BYDGOSZCZ

### **3.03 Piosenki to...? - Koncert Osiecka, Młynarski, Kofta;**

#### **Opera Nova Bydgoszcz g. 18.00**

Zapraszamy Państwa na wyjątkową, muzyczną ucztę. Podczas wieczoru usłyszymy najpiękniejsze piosenki autorstwa Agnieszki Osieckiej, Wojciecha Młynarskiego i Jeremiego Przybory w wykonaniu najzdolniejszych, młodych (i nie tylko) aktorów.

Młode pokolenie aktorów reprezentować będzie m.in. Marcin Januszkiewicz, Jakub Gąsowski i Katarzyna Dąbrowska. Swoje wyjątkowe interpretacje wykonają również Hanna Śleszyńska, Jacek Wójcicki, Zbigniew Zamachowski, Joanna Trzepiecińska i Olga Bończyk.

„Piosenki to...? – koncert Osiecka, Młynarski, Przybora, Kofta” to wydarzenie, które zapadnie Państwu w pamięć jako wspaniała, nostalgiczna podróż wśród dzieł wirtuozów polskiej piosenki.

Prowadzenie: Andrzej Poniedziałki

### **16.03 g. 18.00 Filharmonia Pomorska;**

#### **Koncert życzeń**

Przygotujcie się na emocjonalną podróż przez najpiękniejsze wspomnienia, przeboje i piosenki, które towarzyszyły nam w najróżniejszych chwilach życia.

Ten koncert to spotkanie z klasyką, której wyjątkowość i znaczenie przetrwały próbę czasu. Przewodnikami w tej drodze będzie kultowa dziennikarska para: Maria Szablowska i Paweł Sztompke.

Kolejne lata i pokolenia przynoszą nam nową muzykę i gwiazdy, a jednak świat prawdziwych przebojów rządzi się swoimi prawami. Niezwykłych piosenek czas nie wymazuje z naszej pamięci. Przeciwnie, sprawia, że z biegiem lat stają się one dla nas coraz ważniejsze i piękniejsze. Przeboje sprzed lat są z nami na dobre i na złe, w chwilach wesołych i smutnych.

Podczas „Koncertu życzeń” chcemy znów zbliżyć się do tych chwil. Na scenie wystąpi m.in. Andrzej Rybiński z cudownym, ciepłym głosem i niezapomnianymi przebojami „Czas relaksu” i „Nie liczę godzin i lat”. Anna Jurkiewicz przypomni swoje największe serialowe czołówki, a Mariusz Kalaga odkurzy i spolszczy wspaniały, amerykański rock and roll.

Nowe pokolenie polskich piosenkarzy i aktorów reprezentować będą: jeden z najważniejszych głosów piosenki polskiej Iza Połomska w lirycznym repertuarze Agnieszki Osieckiej i Paweł Wolsztyński, który przypomni energetyczne przeboje festiwalowe Andrzeja Zauchy. Będzie zatem słodko-gorzko, przebojowo i bardzo atrakcyjnie.

Maria Szabłowska i Paweł Sztompke, doświadczeni dziennikarze muzyczni, poprowadzą koncert, dzieląc się swoją wiedzą i pasją do muzyki. Artystom towarzyszyć będzie zespół muzyczny pod kierownictwem Wiesława Wysockiego.

Wystąpią: Anna Jurkiewicz, Iza Połomska, Mariusz Kalaga, Andrzej Rybiński, Paweł Wolsztyński

**21.03. g. 19.00 Filharmonia Pomorska; Myslovitz - koncert: 25 lat Miłości w Czasach Popkultury**

**25.03. g. 20:00 Opera Nova; Organek - MTV Unplugged**

Czytaj więcej na: <https://www.kupbilecik.pl/wydarzenia/6383/Bydgoszcz/%C3%98rganek/>

**8.04. g. 19.00 Filharmonia Pomorska**

**Varius Manx & Kasia Stankiewicz „’90, to się nie powtórzy”**

Lata 90. to fantastyczny czas dla muzyki. Dziewiczy wówczas teren zapełniony został pięknymi piosenkami, które zagościły w naszych duszach. Pod wpływem tych melodii uwalniają się dawno schowane emocje, nasiąknięte beztroską, młodością i najlepszymi wspomnieniami.

Varius Manx króluje na polskich parkietach od lat 90. Wszyscy tańczyliśmy w tamtym czasie do takich piosenek jak „Ruchome piaski”, „Kiedy mnie malujesz” czy „Wolne ptaki”.

Po świętowaniu swojego jubileuszu 30-lecia zespół postanowił zebrać esencję swojej twórczości i przenieść nas z powrotem do lat 90. Podczas koncertów czekają na nas niesamowite niespodzianki i doznania.

## TORUŃ

**09.03. g. 20:30 klub OD NOWA - mała scena, ul. Gagarina 37a**

**Kacperczyk – Trasa Po Końcu Świata**

Bracia Kacperczyk to niezmiennie samowystarczalny duet - za warstwę liryczną utworów odpowiada Maciek, podczas gdy Paweł zajmuje się ich produkcją i to właśnie fakt, że wspierają się na każdym kroku, czyni owoc ich współpracy wyjątkowym. Na ich drugim krążku znajdziemy gościnne zwrotki Julii Pośnik, Julii Wieniawy, Janusz Walczuka, CatchUpa i Hodaka.

Czytaj więcej na:

<https://www.kupbilecik.pl/wydarzenia/6664/Toru%C5%84/Kacperczyk/>

**19.03. g. 19.00 Sala Koncertowa CKK Jordanki Toruń**

**Raz Dwa Trzy - „Człowiek czasem serce otworzy” - nowa trasa koncertowa w 2024**

Zespół Raz Dwa Trzy zaprezentuje w 2023 roku swoje wyjątkowe interpretacje utworów Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego. W kultowych już tekstach piosenek Adam Nowak wyjaśni, co się dzieje, gdy „Człowiek serce otworzy”.

Agnieszka Osiecka i Wojciech Młynarski posiadli unikatową umiejętność obserwacji ludzkiej potrzeby bycia kochanym. Koncert „Człowiek czasem serce otworzy” to piosenki ich autorstwa w wyjątkowej interpretacji zespołu Raz Dwa Trzy. To żywe, muzyczne zestawienie zróżnicowanego podejścia do poszukiwań miłości.

Jak to często w życiu bywa – przypadkowe sytuacje prowokują burzliwy wzrost napięcia, przeradzającego się w nagłe, ale zaskakujące zakochanie. Opisać ulotną wymianę spojrzeń albo spór między zimnym intelektem a nagłym porywem serca – czy to w ogóle możliwe? Agnieszka Osiecka i Wojciecha Młynarski jako twórcy nieumiejący uwolnić się od wrodzonych talentów wiedzieli, że usiłować trzeba.

Koncert „Człowiek czasami serce otworzy...” jest opowieścią pozornie starą jak świat. To wyjątkowy czas z najpiękniejszymi utworami starannie dobranymi przez Adama Nowaka w wykonaniu Raz Dwa Trzy. Zespół opanował do perfekcji sztukę tzw. „małej sztuki, która potrafi dużo namieszać”.

#### **11.04. g. 20:00 Chełmża - woj. Kujawsko-pomorskie Cuma Klub, Bydgoska 7**

##### **Zespół Świetliki**

Zespół Świetliki powstał w październiku 1992 roku w Krakowie.

Zadebiutował w grudniu tegoż roku na spotkaniu poetów Na Głos, za pierwszych słuchaczy mając m.in. Czesława Miłosza i Wisławę Szymborską.

W 1993 roku Świetliki nagrały dla niezależnej wytwórni Music Corner, swój pierwszy album pt. Ogród Koncentracyjny. Płyta wzbudziła duże zainteresowanie zarówno mediów jak i publiczności. W rezultacie czego w następnym roku zespół został zaproszony do wzięcia udziału w festiwalu opolskim, gdzie zagrał na żywo przed całą Polską.

Grupa ugruntowała swoją pozycję, wydając w listopadzie 1996 roku drugą płytę pt. Cacy Cacy Fleischmaschine - nominowaną do nagrody Fryderyka '96 w kategoriach: muzyka alternatywna i piosenka poetycka. Kolejna płyta - Perły przed wieprze - ukazała się w czerwcu 1999 roku, została bardzo dobrze przyjęta przez publiczność i prasę. W nagraniach wzięł udział Mateusz Pospieszalski.

Rok 2001 to data powstania kolejnej płyty pt. Złe Misie, w której nagraniu gościnnie wzięli udział Kasia Nosowska z Lech Janerka.

W roku 2005 zespół wydał kolejną płytę Las Putas Melancólitas, na której jako pełnoprawny członek zespołu wystąpił Bogusław Linda. Utwór z tego albumu pt. Filandia, wykonywany wspólnie z kwartetem smyczkowym Grupą MoCarta, gościł przez 30 tygodni na liście przebojów Programu 3, utrzymując przez 3 tygodnie 3 lokatę.

Przez 15 lat swego istnienia grupa utrwaliła swój własny, niepowtarzalny styl muzyczny, grając koncerty w całej Polsce i zapisując się na dobre w świadomości wielu słuchaczy.

Marcin Świetlicki, to nie tylko wokalista zespołu, a jednak przede wszystkim poeta, wyśpiewujący własne wiersze, zdobywca wielu nagród literackich w tym m.in. Nagrody Kościelskich, w tym roku jego ostatni tomik poetycki Muzyka Środka znalazł się wśród finałowej siódemki nagrody Nike.

Czytaj więcej na:

<https://www.kupbilecik.pl/wydarzenia/6866/Che%C5%82m%C5%BCa/%C5%9Awietliki/>

## IZBA NOTARIALNA W LUBLINIE

Małgorzata Wojtaszek

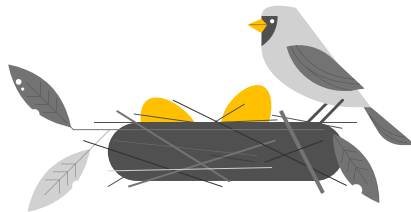
**Dzisiaj rano niespodzianie zapukała do mych drzwi**

**wczesniej niż się spodziewałam przyszły te cieplejsze dni**

**zdejłam z niej zmoknięte palto , posadziłam vis a vis**

**zapachniało, zajaśniało...wiosna ,ach to TY...?????**

**wiosna, wiosna, wiosna, ach to TY !!!!!!!**



... na rozbudzenie po zimowej aurze proponuję zastrzyk energii w postaci...jak  
niżej:

**....coś dla miłośników tańca nowoczesnego ..... CIE RUEE  
DES ARTS – „GARNITUR.** Cie Ruee des Arts to supergrupa francuskich artystów-  
tancerzy, która do Polski przyjeżdża ze wspaniałym spektaklem i to po raz pierwszy. Grupa  
prezentuje **eksperymentalne podejście do choreografii** tanecznej. Na podstawie  
doświadczenia sceny hip-hop tworzy taniec abstrakcyjny przy udziale energetycznej muzyki  
i niezwyklej ekspresji tancerzy. Grupa prezentuje **niekonwencjonalne formy przekazu-  
połączenie tańca ze sztuką cyfrową,** przez co bezbłędnie wypełnia lukę w tańcu  
nowoczesnym. O sukcesie zespołu występującego na całym świecie świadczy duża ilość nagród  
i wyróżnień.

**3 marca 2024 r. godz. 16.00** CSK ul. Plac Teatralny 1, Lublin, <https://csklublin.pl>

**DŻEM - KONCERT URODZINOWY.** Założony w 1973 roku zespół Dżem, zaliczany do najważniejszych zespołów polskiej muzyki rockowo – bluesowej nie wymaga bliższej prezentacji. Wiadomo, że po śmierci Ryszarda Riedla wokalistą został Jacek Dewódzki, a od ponad 20 lat jest nim Maciej Balcer. Jednak zespół w tym składzie, to już niemal przeszłość. **Od kwietnia br. do zespołu dołączy nowy wokalista Sebastian Riedel zastępując tym samym Macieja Balcera**, który zamierza skupić się na swoich solowych projektach. Maciejowi Balcerowi należy więc życzyć sukcesów na nowej drodze życia i złożyć piękne podziękowania za dotychczasowy kształt jego artystycznej działalności.

**16 marca 2024 r. godz. 18.00** Centrum Kongresowe Uniwersytetu Przyrodniczego. ul. Akademicka 15, Lublin, <https://up.lublin.pl>

**THE LEGEND OF ROCK SYMPHONIC** - to największe światowe przeboje rockowe takich zespołów jak *Queen, Roxette, Led Zeppelin, AC/DC, Guns N'Roses, Metallica, Scorpions, Aerosmith, Nirvana czy Linkin Park* w niezwykle symfonicznej aranżacji Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Śląskiej oraz znanych gwiazd polskiej sceny rockowej. Do tego potężne efekty świetlne i wizualne. **Petarda na scenie !!!!!**

**16 marca 2024 r. godz. 20.00** Hala Globus. ul. Kazimierza Wielkiego 8 , Lublin  
<https://biletyna.pl>

**METALLICA SYMFONICZNIE** – to wyjątkowy koncert podczas którego zespół *Scream Inc.* wraz z ukraińską orkiestrą symfoniczną prezentuje symfoniczne wersje największych hitów legendarnego zespołu *Metallica*. Aranżacje przygotował Michael Kamen - słynny kompozytor muzyki filmowej oraz Andriy Liutyi, perkusista zespołu. **Scream Inc. to jeden z najwybitniejszych tribute bandów zespołu Metallica na świecie**, a ich koncerty to prawdziwe spektakle, które na stałe wpisują się w historię rocka.

**19 kwietnia 2024 r. godz. 19.30.** CSK ul. Plac Teatralny 1, Lublin, <https://csklublin.pl>

## IZBA NOTARIALNA W ŁODZI

Rafał Jabłoński

Łódź, k...ulturalnie

albo Łódzirej po kulturze miasta obwodnic

No i zbudowali te obwodnice wokół i mamy coraz bardziej porobione (i jeszcze będą robić dodatkowe zjazdy więc jeszcze łatwiej będzie dojechać!), a póki co ... wcześniej rozkwitającą wiosną znów warto z nich skorzystać by posmakować artystycznego druku, bo i czegoż jeśli nie druku jesteśmy wyznawcami, a jeśli druk ten pachnie starością, a przy tym jest wysmakowany to nasze notarialne zmysły doznają ekstazy... no może nie u wszystkich ale tych wrażliwszych z pewnością.

Tak, mamy tu w Łodzi wielu pasjonatów sztuk wszelakich ale jeden - a właściwie w małżeńskim tandemie - jest wyjątkowy. Czarodzieje starego druku, poeci dawnych technik drukarskich, kolekcjonerzy drukarskich perełek i niezmordowani propagatorzy tej umierającej sztuki pięknie zdobionego słowa.

**Janusz Tryzno i jego żona Jadwiga**

**- bo o nich mowa - stworzyli w Łodzi, na Księżym Młynie, Muzeum Książki Artystycznej i od lat zapraszają papierolubów i czcionkoczcicieli.**

Muzeum Książki Artystycznej powstało w 1993 roku.

Fundacja Correspondance des Arts wystarała się o miejsce w pofabrycznej willi Henryka Grohmana. Tryznowie zbudowali na Księżym Młynie kolekcję maszyn i urządzeń drukarskich i papierniczych (sprzęt do odbijania grafik, produkcji czcionek, składu i druku, ręcznego czerpania papieru, prac introligatorskich) oraz imponujący zbiór książek artystycznych.

Po tym, jak muzeum zaopiekowało się Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego podjęto decyzję o remoncie i otwarciu dwóch siedzib zastępczych: Kamienicy pod Guttenbergiem (ul. Piotrkowska 86) i Dawnej fabryki Zenit (ul. Sienkiewicza 82/84).



W tejże właśnie Kamienicy pod Gutenbergiem małżeństwo Tryznów otwiera dla zainteresowanych tą piękną sztuką wystawę swoich druków pt.:

### **"Gutenberg wraca na Ziemię".**

Przede wszystkim na wystawie wyeksponowana została flagowa realizacja MKA - "Step by Step Printing Suprematism".

To matryca angielskiego tekstu manifestu Kazimierza Malewicza, którą Tryznowie zrobili w setną rocznicę powstania "Czarnego kwadratu na białym tle". Ekspozyty są nie tylko w kolorach triady Malewicza, czyli czerwieni, czerni i bieli, jak pokazywany tu także dywan Sierpińskiego, również w dwóch innych: CMYK i RGB. Pierwsza składa się na czerni, druga na biel.

W kamienicy pod Gutenbergiem można też oglądać bibliografię i rysunki Zbigniewa Brzezińskiego, "Traktat teologiczny" Czesława Miłosza (część instalacji przygotowanej dla zrekonstruowanej Biblioteki Aleksandryjskiej), unikatowy reprint pisma „Jung-Idysz” i „Pakt Ribbentrop-Mołotow”.

Pokazywane są również prace na zamówienie, na przykład akty erekcyjne zrealizowane dla UMŁ czy druk dla firmy Wrigley z wykorzystaniem gumy do żucia. To drukarskie i artystyczne ciekawostki.

W kamienicy stanęły trzy szafy zecerskie z kasztami. Jedna poświęcona została Brygadzie 1918 - krojowi z 1928 roku, stworzonemu z okazji dziesięciolecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Tryzno znalazł czcionki wśród matryc ocalonych z Warszawskiej Odlewni Czcionek i zlecił jej digitalizację.

Jadwiga Tryzno żartuje, że ich MKA nazywa się "oficyną błędów i wypaczeń" bo o błędy łatwo, a najczęściej zauważa się je dopiero wtedy, kiedy wszystko jest wydrukowane, a najlepiej gdy już oprawione. I stąd konkurs dla spostrzegawczych odwiedzających: gospodarze powiesili na ścianie bibliofilską mapę Łodzi, która została przez nich wykonana 10 lat temu.

**Na okładce jednak zdarzył się im błąd, ale dość dobrze ukryty, więc ogłosili konkurs:**

**kto znajdzie, dostanie mapę. Zachęcam do szukania na wystawie.**

## IZBA NOTARIALNA W RZESZOWIE

Paweł Białachowski

Już w powietrzu wiosnę słyszę...  
Czy ty też?  
Serce patrzy w me zacisze...  
Czy ty wiesz?

Świat wiośnieje, w słońcu cały,  
W świtach zórz...  
Wróble się rozświergotały:  
„Cóż, czy już?”

Wiosna... Kwiaty mam i słońce...  
Czy ty też?  
A w oczach mam łzy gorące...  
Czy ty wiesz?

Ponownie Julian Tuwim. Mam słabość do tego Poety.

Może to falstart, ale chyba rzeczywiście słyhać już Wiosnę. Tak czy owak, miło będzie gdy nadejdzie. Jeszcze narty w duszy grają i w marcu niewykluczone, a chyba nawet pewne, że niektórzy z Was trochę poszuszają. Czy to w Polsce, czy w Alpach. Dawnymi czasy jeździło się na koniec sezonu, w maju, na Kasprowy. To były wyjazdy.

**Teraz szykujemy się na Wiosnę i przejrzymy propozycje na najbliższe dwa miesiące.**

**1. 07 marca 2024 r. godz. 17:00,** Kolacja dla głupca - komedia w reżyserii Wojciecha Malajkata - Przemyśl Centrum Kulturalne

Bardzo ciekawa propozycja. Może ktoś z Was oglądał francuską ekranizację tej sztuki: „Kolacja dla palantów” z 1998 roku. Później był amerykański film z 2010 roku, ale nie bardzo udany. Natomiast to co proponuje Malajkat ze znakomitymi aktorami (Cezary Żak, Bartłomiej Topa, Agnieszka Wiądołcha / Marta Chodorowska, Małgorzata Pieczyńska, Michał Zieliński) może być bardzo zabawne. Z czystym sumieniem mogę polecić.

<https://www.kupbilecik.pl/imprezy/106469/Rzesz%C3%B3w/Kolacja+dla+g%C5%82upca+-+Ce>

**2. 10 marca 2024 o godz. 19:00, Kabaret Neo-Nówkka – 20-lecie**

Kompleks Sportowy MOSiR Mielec

Mielec, ul. Solskiego 1

Kabaret Neo-Nówkka to już legenda. W czasie zmiany „dobrej zmiany” dał się poznać jako bystry obserwator naszej rzeczywistości. Jak już kiedyś pisałem, tęsknię za „Starszymi Panami”, ale cóż zrobić. Nowe czasy, nowe poczucie humoru i nowa wrażliwość. Pewnie będzie śmiesznie, a to już bonus. A o "Tradycjach Polskich" można w nieskończoność ☺

<https://www.kiwiportal.pl/wydarzenia/721112/kabaret-neo-nowka-20-lecie-mielec-pkr18>

**3. 16 marca 2024 o godz. 16:00, Wieczór Panieński Plus - Jasielski Dom Kultury**

Jasło, ul. Kołłątaja 1

Najnowsza komedia Marcina Szczygielskiego w reżyserii Marii Seweryn.

Dobry reżyser i dobra obsada, a Marcin Szczygielski to gwarancja jakości tekstu. Autor wielu nagrodzonych spektakli oraz powieści dla dorosłych i młodzieży. Intryga ciekawa i wiele zaskakujących zwrotów akcji. Jest śmiesznie i nie tylko. Warto !!!

Spektakl komediowy w doskonałej obsadzie:

Katarzyna Skrzynecka, Wiktoria Gąsiewska / Monika Mazur; Anna Iberszer; Tomasz Bednarek

Marek Kaliszuk / Paweł Góral

<https://www.kiwiportal.pl/wydarzenia/755615/jaslo-wieczor-panienski-plus-pkr18>

**4. 22 marca 2024 r. godz. 17.30 - Maciej Stuhr: MAM TO WSZYSTKO W STANDUPIE!**

Krosno - woj. Podkarpackie Regionalne Centrum Kultur Pogranicza, ul. Kolejowa 1

Macieja Stuhra nie trzeba przedstawiać. Jego dokonania artystyczne wszyscy śledziliśmy przez wiele lat. Powraca na scenę najnowszym programem, czyli: "Maciej Stuhr: MAM TO WSZYSTKO W STANDUPIE!". Jest to rozrywka najwyższej klasy. Poza tym jest „po jasnej stronie mocy”, co dla niektórych może mieć pewne znaczenie. Polecam gorąco.

[https://www.kupbilecik.pl/imprezy/111190/Krosno/Maciej+Stuhr%3A+MAM+TO+WSZYSTKO+W+STANDUPIE%21/?utm\\_source=pp&utm\\_medium=109](https://www.kupbilecik.pl/imprezy/111190/Krosno/Maciej+Stuhr%3A+MAM+TO+WSZYSTKO+W+STANDUPIE%21/?utm_source=pp&utm_medium=109)

**5. 07 kwietnia 2024 r. godz. 17.00, Andrzej Korycki i Dominika Żukowska Ballady na dwa serca**

Instytut Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego, Gen. Jarosława Dąbrowskiego 83

Fajny i przyjemny duet tworzą Dominika Żukowska i Andrzej Korycki. Bułat Okudźawa, szanty, rozmaite ballady i poezja śpiewana. Polecam niezmiennie tego rodzaju koncerty jak odtrutkę na otaczający nas, coraz bardziej przerażający, świat.

[https://www.kupbilecik.pl/imprezy/112235/Rzesz%C3%B3w/Andrzej+Korycki+i+Dominika+%C5%BBukowska/?utm\\_source=pp&utm\\_medium=109](https://www.kupbilecik.pl/imprezy/112235/Rzesz%C3%B3w/Andrzej+Korycki+i+Dominika+%C5%BBukowska/?utm_source=pp&utm_medium=109)

#### **6. 20 kwietnia 2024 o godz. 18:00, Golden hits of Queen - z orkiestrą symfoniczną**

Filharmonia Podkarpacka im. Artura Malawskiego w Rzeszowie

Rzeszów, ul. Chopina 30

No cóż..... Quenn i wszystko jasne. Zespół i jego muzyka są jak Mozart rocka. Jeszcze przez wiele, wiele lat będą inspirowali innych artystów. Będzie grana i śpiewana ich muzyka. Dla mnie jest to pozycja obowiązkowa.

<https://www.kiwiportal.pl/wydarzenia/750069/rzeszow-golden-hits-of-queen-z-orkiestra-symfoniczna-pkr18>

Na koniec proponuję takie cudo:

#### **7. 03 marca 2024 o godz. 17:00, KWARTET**

Centrum Kulturalne w Przemyślu

Przemyśl, ul. Stanisława Konarskiego Nr 9

Bogusław Schaeffer przedstawił historię czterech aktorów. Świetne aktorstwo, zaskakujące zwroty akcji. Dowcipny tekst. Może się komuś uda to gdzie obejrzeć. Polecam z całego serca.

Autor: Bogusław Schaeffer Reżyseria: Mikołaj Grabowski Obsada: Andrzej Grabowski, Jan Frycz, Jan Peszek, Mikołaj Grabowski.

<https://www.kupbilecik.pl/imprezy/111761/Przemy%C5%9Bl/Kwartet/>

**NIESTETY NIE MA JUŻ BILETÓW, ale może gdzieś u Was będzie ten spektakl.**

**Koniec Zimy i początek Wiosny. To czas pełen optymizmu i oczekiwań na radosne wydarzenia. Przedstawiłem propozycje głównie spektakli teatralnych, bo w dzieciństwie fascynował mnie teatr i coś we mnie z tego dziecka pozostało. Podobne jak nieśmiertelny Freddie Mercury. Mam nadzieję, że uda się Wam coś tego obejrzeć lub posłuchać.**

**Może się spotkamy na jakimś spektaklu. Kto wie? Zatem do zobaczenia 😊**

## IZBA NOTARIALNA W WARSZAWIE

Jacek Kossewski

**Pierwsza propozycja skierowana jest do koneserów jazzu.**

**Koncert zespołu jazzowego „Henryk Miśkiewicz Kwartet”!**

Henryk Miśkiewicz to wirtuoz saksofonu i klarnetu. Muzyk wszechstronny związany z polskim jazzem. Laureat nagrody Złotego Fryderyka. W 2023 r. został uhonorowany Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. W 1994 r. założył własny kwartet z pianistą Andrzejem Jagodzińskim, synem Michałem na perkusji oraz basistą Zbigniewem Wegehauptem.

W najbliższych dniach nadarza się nie lada gratka, aby ten jedyny w swoim rodzaju kwartet jazzowy usłyszeć na żywo. 03 marca 2024 r. w Gminnym Centrum Kultury w Jabłonnej pod Warszawą o 19:00 oraz 23 marca 2024 r. w Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku pod Warszawą o 19:00.

**Kolejna propozycja jest dla wielbicieli klasyków wiedeńskich.**

**Jeżeli chcesz usłyszeć na żywo Uwerturę „Egmont” Ludwiga van Beethovena i Koncert skrzypcowy nr 4 D-dur Wolfganga Amadeusa Mozarta w wykonaniu Orkiestry Polskiej Opery Królewskiej pod batutą Dawida Runtza, ta propozycja skierowana jest do Ciebie!**

Ludwig van Beethoven tak pisał w liście do Johanna Wolfganga von Goethego: „Usłyszysz Pan moją muzykę do „Egmonta”. Czytając to dzieło, przeżywałem i przemyślałem je tak samo głęboko i serdecznie jak Pan i starałem się oddać je w muzyce”. Dramatyzm postaci i bezkompromisowa postawa wobec narodowej sprawy tytułowego bohatera powieści tkwią już w pierwszych nutach słynnej uwertury. Inauguracyjny akord Es-dur i następujące po nim współbrzmienia dostojnie rozbrzmiewają w niskim rejestrze, stanowiąc zaledwie zapowiedź niezwykle silnego obrazu muzycznego.

Zgoła odmienny rodzaj ekspresji tkwi w Koncercie skrzypcowym nr 4 D-dur Wolfganga Amadeusza Mozarta. W lekkim i melodyjnym utworze młody kompozytor nie stroni od żartu. Obeznaną z włoską praktyką koncertowania i z francuskim umiłowaniem tańca elementy zaczerpnięte z tradycji przepuszcza przez filtr swojej niepowtarzalnej wrażliwości. Uroku

dodaje doskonałe wykorzystanie możliwości solowego instrumentu – skrzypiec. Utwór powstał w 1775 w Salzburgu, gdzie Mozart pełnił funkcję koncertmistrza na arcybiskupim dworze.

22 marca 2024, 19:00 Sala Koncertowa Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych Nr 1 w Warszawie, ul. Rakowiecka 21

**I jeszcze propozycja dla wielbicieli piosenek Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego.**

**„Zupełnie inna historia” - spektakl w ramach cyklu Osobowości Romy, w którym występuje duet uzdolnionych muzyków.**

Ona: Aneta Figiel jest absolwentką Sekcji Wokalnej Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Zaczęła występować profesjonalnie w 1999 roku, kiedy to wystąpiła w musicalu Miss Saigon Teatru Muzycznego „Roma”.

On: Paweł Mielewczyk - absolwent Studium Wokalno-Aktorskiego przy Teatrze Muzycznym w Gdyni. Do 2012 roku aktor Teatru Muzycznego w Gdyni. Gra na gitarze, perkusji, saksofonie i fortepianie.

Ona pisze piosenki i mieszka w pokoju z widokiem na piorunochron. On pisze książki i mieszka w pokoju z widokiem na sosnę. Kiedy ich drogi się przecinają, łączy ich wspólne pragnienie, aby wreszcie zacząć żyć, tak jak zawsze marzyli. Nostalgiczne przedstawienie o romantycznej miłości, która nie zawsze musi zakończyć się happy endem. Spektakl, który zatrzymuje pośpiech współczesnego świata. Historia niby zwyczajnej znajomości dwojga młodych ludzi opowiedziana ponadczasowymi piosenkami Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego.

Jerzy Wasowski (1913 - 1984) to poeta, pisarz oraz satyryk. Wraz z Jeremim Przyborą Współtworzył kultowy Kabaret Starszych Panów.

Jeremi Przybora (1915 - 2004) autor poezji i prozy, tekstów piosenek, książek, pisał libretta teatralnych spektakli. Udzielał się w Polskim Radiu. Lektor Polskiej Kroniki Filmowej. Jego piosenki zdobyły serca całej Polski.

17 i 18 kwietnia 2024 r. 19:00 Nova Scena Teatru Muzycznego ROMA w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 49

## IZBA NOTARIALNA WE WROCŁAWIU

Beata Mizia - Muc

### MARZEC 2024

Marzec to miesiąc poświęcony głównie kobietom, ich dzień, a zarazem święto obchodzone 8 marca, które odbija się echem w wielu wrocławskich wydarzeniach kulturalnych. Jedno z nich, na które warto się wybrać to „**KOBIETA O KOBIEtach**” - cykl wykładów o polskich artystkach”. Wydarzenie odbędzie się w dniu 20 marca o godzinie 17:00 w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej im. T. Mikulskiego; wstęp wolny. Cykl wykładów poświęconych jest twórczości polskich artystek. Przedstawione zostaną biografie wybitnych artystów - kobiet, a podczas spotkań zagłębimy się w życie artystów z perspektywy twórczości literackiej. Wspaniała okazja na świętowanie kobiecości!

<https://www.wroclaw.pl/go/wydarzenia/edukacja-i-rozwoj/1373934-kobieta-o-kobietach-cykl-wykladow-o-polskich-artystkach-1>

### KWIECIEŃ 2024

Chyba wszyscy z nas, niezależnie od pokolenia i wieku znamy takie hity jak „Co mi Panie dasz” czy „Józek nie daruję Ci tej nocy”. Już 13 kwietnia w Hali Stulecia we Wrocławiu wielkie emocje i najlepsza zabawa, czyli **45-lecie zespołu Bajm!** Jak pisze sam zespół, ich trasa 45-lecia to muzyczna podróż przed dekadą polskiej muzyki.

Bilety są jeszcze dostępne, do kupienia online czy w kasach Hali Stulecia.

To warte udziału wydarzenie będzie gratką nie tylko dla fanów Bajmu, ale dla każdego chętnego niezapomnianych wrażeń. Tylko wyobraźcie sobie te szlagiery śpiewane wspólnie, przez tysiące gardeł, na największych arenach w Polsce.

A Bajm to nie tylko muzyka, to spektakl z niesamowitą oprawą wizualną, która przeniesie Was do świata emocji i zabawy na ponad dwie godziny.

<https://www.wroclaw.pl/go/wydarzenia/muzyka/1374012-bajm-trasa-45-lecia>



## „...WYWIADY, AUTOGRAFY...”

Małgorzata Brandys  
Daria Dąbrowska-Babińska  
Marcin Grabowski  
Agnieszka Grzebieluch  
Agnieszka Jędzura  
Agnieszka Mikołajczyk  
Joanna Węgrzyn  
Tomasz Żapart  
Pytata: Sylwia Jankiewicz

**Każdy z nas ma jakieś talenty. Nie czarujmy się - niektóre z nich są „bardziej ukryte”.**

Jednak dziś na tapetę weźmiemy tych, których talenty są zarówno widoczne, jak i słyszalne. Tych, którzy nie zawahali się ich użyć na scenie: śpiewając, tańcząc, czy grając. Chyba nikt z czytelników, zwłaszcza z Izby Notarialnej w Katowicach, nie zdziwi się, jeśli pierwsze pytanie postawię **Małgosi Brandys (MB)**.

**SJ:** Małgosiu, czy Ty kiedyś **nie** śpiewałaś?

**MB:** Śpiewałam, śpiewam i mam nadzieję, że nadal będę śpiewać...☺

Skończyłam szkołę muzyczną I stopnia, klasę fortepianową. To było jeszcze w czasie, gdy równocześnie uczyłam się do szkoły podstawowej. Byłam już tym zmęczona i po skończeniu szkoły muzycznej, postanowiłam, że nie będę kontynuowała nauki na fortepianie. Moja przygoda z muzyką skończyła się na 4 lata. Jak na ironię, w szkole muzycznej byłam zwolniona z chóru. Pamiętam, że moja nauczycielka muzyki powiedziała mi wtedy, że jeszcze wrócę do muzyki.

Jakoś nie chciało mi się w to wierzyć, ale okazało się, że mi to przepowiedziała. I faktycznie: po czterech latach, tym razem wokalistyka sama zapukała do moich drzwi w domu, dosłownie...



Otóż kolega poszukiwał wokalistki do zespołu popowego, a ja - nie mając ku temu żadnego przygotowania - rzuciłam się na głęboką wodę.... I odkryłam swoją nową pasję. Śpiewałam w tym zespole około czterech lat, bardzo dużo występowałam, przykładowo w byłym Hotelu Kasprowy w Zakopanem. To był piękny okres w moim życiu ;-)

**SJ:** Obydwe pamiętamy nasze pierwsze spotkanie. Parę lat temu, w czasie próby krakowskiego zespołu „Rejent Band”, którego wówczas byłam członkiem, przed występami na Olimpiadzie Notarialnej na salkę weszła filigranowa blondyneczka. Muzycy stroili instrumenty, więc zapytała czy może - tak szybciotko, żeby nie przeszkadzać - zaśpiewać piosenkę. I wzięła mikrofon.... Oniemiałam. Z całej tej „blond-filigranowości” wydobył się mocny, dojrzały głos. Tak zostałam jej fanką. To było nasze pierwsze, muzycznie świadome spotkanie, ale do tej pory nie wiem jak zaczęła się Twoja przygoda z Olimpiadą Notarialną?

**MB:** Moja przygoda z Olimpiadą zaczęła się niewinnie: rozmawialiśmy z Piotrem Wojdyło o muzyce, wymieniając poglądy. Powiedziała, że kiedyś śpiewałam na scenie zawodowo. Po jakimś czasie sam zaproponował, abym zgłosiła się do Olimpiady Notarialnej, gdyż jest tam konkurs „śpiewać każdy może”. Początkowo nie myślałam o tym poważnie, więc skwitowałam, że „może kiedyś”, że „zobaczymy”...

A jednak na jednych z pierwszych moich Walnych Zgromadzeń temat powrócił. Piotr znowu namawiał mnie do udziału w konkursie. Pamiętam, że mówił o tym również Marcinowi Gregorczykowi... Obydwaj, nie znając dokładniej moich predyspozycji wokalnych namówili mnie, a nawet można powiedzieć - zaryzykowali... - i tak pojechałam na Olimpiadę. W repertuarze miałam dwie mocne piosenki: Sam Brown „Stop” i Whitney Houston „All The Man That I Need”...

I wtedy się poznałyśmy :-)) Nie znalazłam się na podium, ale dostałam najpiękniejszą nagrodę ze wszystkich - Wasze Serca...

**SJ:** W poprzednim roku w Zespole był także **Tomek Zapart (TZ)**. Tomku, czy gra na „olimpiadowym” fortepianie jest jakimś szczególnym wyzwaniem? Prócz tremy, oczywiście.

**TZ:** Występowi na Olimpiadzie zawsze towarzyszy ekscytacja i wysoki poziom adrenaliny, a dodając do tego moje „uzależnienie” od gry na fortepianie - mam gotowy koktail na udaną zabawę.

Jako absolwent liceum muzycznego, na zakończenie szkoły grałem razem z naszą licealną orkiestrą symfoniczną w Filharmonii Śląskiej w Katowicach. Po latach jednak uważam, że występ na Olimpiadzie Notarialnej i mój skromny występ fortepianowy dostarcza mi znacznie więcej ekscytacji i dopaminy. W szczególności doceniam ten moment, kiedy zaczynamy grać utwór, który jest od razu podchwytywany przez naszą notarialną publiczność, wtedy można

się poczuć choć przez chwilę jak James Hetfield z formacji Metallica, wykonujący utwór „Nothing Else Mothers” 😊

Uczestnictwo w Olimpiadzie Notarialnej pozostawia zawsze niezapomniane wrażenia i wspomnienia, po które chce się wracać każdego kolejnego roku.

**SJ:** Nie da się ukryć, że z kolei **Agnieszka Grzebieluch (AG)** lubi tańczyć.

Jeśli jesteśmy przy temacie olimpiadowym, to właśnie Ty, Agnieszko, współorganizowałaś próby z panią choreograf, czy jak obecnie byśmy powiedzieli „choreografinią”. Skąd wzięł się ten pomysł?

**AG:** Po występie w 2022 roku, stwierdziłyśmy z dziewczynami, że „damy radę zrobić” coś więcej pod względem tanecznym i w związku z tym pomyślałam o profesjonalnej pomocy.

Uczęszczałam kiedyś na zajęcia do szkoły tańca w Katowicach i wpadłam na pomysł by tam właśnie zapytać o choreografa, który nam pomoże w przygotowaniach do kolejnego występu. Tak też zaczęła się nasza cudowna współpraca z poleconą mi Panią choreograf Justynką. Włożyła wiele pracy i zaangażowania, aby do wybranej przez nas piosenki stworzyć układ taneczny i następnie uczestniczyć w naszych próbach.

**SJ:** Faktycznie, przy paru tańczących osobach ruch sceniczny powinien być zaplanowany. W przeciwnym wypadku, na scenie, z niekontrolowanym solowym występem zagości „Pan Chaos”. Każdy, kto próbował występów scenicznych wie jak dużo kosztuje wygnanie tego niechcianego osobnika.

„Złote Dziewczyny” czyli: **Agnieszka Jędzura (AJ)**, **Daria Dąbrowska-Babińska (DDB)** i **Agnieszka Grzebieluch** może uchylą nam rąbka tajemnicy. Co jest najtrudniejsze w takich występach? Czy sam taniec? Czy nauka układu? Synchrony? Stroje? Czas?

**AJ:** Na pewno ogromnym wyzwaniem jest nauka układu tak, by występ wypadł naturalnie, by ruchy były płynne, a kontrola nad ciałem zachowana. Synchronizacja ruchów wszystkich osób też nie jest prostym zadaniem. Dopóki widać jak układ wypada w lustrze, łatwiej jest zachować nad nim kontrolę. Niestety, występując na scenie nie ma takiego komfortu, dlatego potrzeba naprawdę wielu prób, by wyćwiczyć poszczególne elementy układu, utrzymując właściwe dla danego utworu tempo.

**DDB:** Myślę, że sam fakt, iż musimy opanować układ, który pokazuje nam profesjonalistka, czyli nasza choreografka, może tworzyć małe źródło stresu. Jednak dla mnie, grupa naszych wspaniałych dziewczyn powodowała i powoduje, że podczas prób świetnie się bawimy.

No i oczywiście wybór strojów też jest dobrą zabawą. A taniec kocham i każda chwila, i powód jest dobry, żeby się trochę poruszać 😊

**AG:** Myślę, że najtrudniejszym zadaniem była tu nauka całego układu tanecznego i zapamiętanie go, a nadto „wykrzesanie” czasu na próby z całą grupą - bo to jest naprawdę ważne.

Jeżeli chodzi o stroje to poszło nam całkiem sprawnie... biorąc pod uwagę inną aparycję i gusta każdej z nas. Potrafiłyśmy jednak pogodzić wspólnie: model, kolor sukienek, a nawet fason obuwia 😊

**SJ: Agnieszka Mikołajczyk (AM)** ma trochę inne - dla niektórych z pewnością zaskakujące - doświadczenia z występami na scenie, w tym na Olimpiadzie. Agnieszko jak to się stało, że w ogóle pomyślałaś o tym konkursie i że w tym roku masz zamiar w nim uczestniczyć?

**AM:** Uczestniczyłam już w konkurencji „śpiewać każdy może”, ale w tamtych występach miałam za zadanie odegrać konkretną rolę - opisaną w tekście piosenki. Nazwałabym to bardziej ruchem scenicznym, niż tańcem... Było to chyba ponad 10 lat temu.

Zanim Małgosia zdecydowała się zaśpiewać na Olimpiadzie, Izba Katowicka miała małą przerwę z występami i trochę brakowało też ról dla mnie ;-). W tym roku koleżanki z Izby zaprosiły mnie do występu.

Olimpiada przede wszystkim ma być okazją do wspólnego spędzenia czasu - poza paragrafami - i z dobrą zabawą. A jeżeli przy tym uda się nam zorganizować udaną rozrywkę dla innych - będzie to nasz mały, wspólny sukces.

**SJ:** Zwracam się z kolei do **Joasi Węgrzyn (JW)**, która w tym roku planuje wystąpić na scenie po raz pierwszy. Jak Ty to widzisz - tak z zewnątrz? Czego oczekujesz? Jak to sobie wyobrażasz?

**JW:** W olimpiadzie notarialnej uczestniczę od lat - atmosfera jest zawsze wspaniała - a że również uwielbiam tańczyć postanowiłam spróbować swoich sił na scenie razem z dziewczynami. Oczekuję dobrej zabawy w znakomitym towarzystwie. Nie będzie łatwo, ale dam z siebie to co najlepsze.

**SJ:** W tym roku 20. Olimpiada Notarialna. Chciałabym uciec od towarzyszącej każdemu konkursowi „śpiewać każdy może” tremy i - chcąc nie chcąc, co oczywiste - konkurencji. Chcę natomiast podkreślić aspekt między izbowy, a nawet nie tyle „izbowy”, ile „ogólnoludzki”, a mianowicie korzyści dla osób, które zdecydowały się uczestniczyć w graniu i śpiewaniu.

Gościmy dziś zaprzyjaźnionego Notariusza z Izby Notarialnej w Krakowie - od lat członka Rejent Band - **Marcina Grabowskiego (MG)**. Zabawa?

**MG:** Ależ oczywiście. Przede wszystkim zabawa. To - obok integracji - cel nadrzędny konkursu. I to właśnie udanej zabawy zawsze życzę wszystkim uczestnikom konkursu. W moim przypadku - pomimo wielu lat „na scenie” - każdy kolejny występ generuje jednak również

tremę. Ona nie przechodzi wraz z doświadczeniem i obyciem scenicznym. Zespół przygotowuje się przez kilka miesięcy do występu, wynajmujemy salę prób, gramy, ćwiczymy przejścia muzyczne, dobieramy tonacje pod poszczególnych wykonawców, układamy choreografię, ustalamy kostiumy. Wiąże się to z wieloma wyrzeczeniami. Kiedy więc nadchodzi dzień konkursu, każdy chce wypaść jak najlepiej, każdy się stara, każdemu zależy. Ale też przede wszystkim nikt nie chce zawieść reszty zespołu, co tworzy dodatkową presję. Adrenalina i nerwy sprawiają, że trema pojawia się automatycznie i każdy z nas z biegiem lat musiał nauczyć się z nią radzić. Jednym wychodzi to lepiej, innym gorzej, ale wszystkim pomaga fakt, że działamy zgodnie z maksymą „jeden za wszystkich - wszyscy za jednego”. Zespoły muzyczne tworzą ludzie o różnych charakterach, przyzwyczajeniach, czasem nawet odmiennych gustach muzycznych. Każdy jednak chce śpiewać, grać i uczestniczyć w życiu zespołu, gdyż bycie jego częścią jest niesamowicie integrującym doświadczeniem i jako takie zasługuje na bezkrytyczną aprobatę. A zabawa jest zawsze przednia.

**SJ:** Pamiętam, że w Wydawnictwie Jubileuszowym Izby Notarialnej w Krakowie z okazji 30-lecia uchwalenia ustawy Prawo o notariacie opublikowaliśmy wywiad z Czesławem Szynalikiem, dotyczący Olimpiady:

[http://www.kin.pl/files/textpage/editor/2\\_WYWIAD\\_Z\\_CZESLAWEM\\_SZYNALIKIEM.pdf](http://www.kin.pl/files/textpage/editor/2_WYWIAD_Z_CZESLAWEM_SZYNALIKIEM.pdf)

Ale znalazł się tam również Twój artykuł dotyczący integracji:

[http://www.kin.pl/files/textpage/editor/HYDEPARK\\_8\\_Jak\\_zbudowac\\_172\\_177.pdf](http://www.kin.pl/files/textpage/editor/HYDEPARK_8_Jak_zbudowac_172_177.pdf)

**MG:** Tak. Pisałem o tym, że integracja każdej grupy zawodowej jest niezmiernie ważna, gdyż buduje relacje i wzajemny szacunek. Nie inaczej jest w notariacie. Organizowanie możliwości wspólnego spędzania czasu przez notariuszy, np. weekendowych wycieczek w góry, wypraw rowerowych, imprez sportowych, spotkań towarzyskich, wyjść do teatru czy „na piwo” - generalnie stworzenie możliwości uczestniczenia w imprezach otwartych dla szerokiego grona notariuszy, podczas których nikt nie będzie czuł się nieswojo lub jak nieproszony gość, jest ze wszech miar pożądane. Pomaga łagodzić konflikty, zbliża nas do siebie.

Takim właśnie sztandarowym przykładem integracji zawodowej jest organizowana już po raz dwudziesty przez Czesława Szynalika wraz z Izłą Notarialną w Krakowie olimpiada. Każdy, kto w niej uczestniczył, potwierdzi, że czas spędzony na rywalizacji sportowej, ale też na zabawie, rozmowach, tańcach i zwyczajnym poznawaniu nowych ludzi, jest wartością samą w sobie. Każdy ją zachwala. Każdy poleca niezdecydowanym wzięcie w niej udziału. To dobitnie pokazuje, jak ważną funkcję pełni ona w rozwoju relacji w notariacie. I za to organizatorom chwała.

**SJ:** Był tam także inny artykuł - wówczas nasz wspólny, zespołowy - o Rejent Band: [http://www.kin.pl/files/textpage/editor/HYDEPARK\\_2\\_Rejent\\_Band\\_134.pdf](http://www.kin.pl/files/textpage/editor/HYDEPARK_2_Rejent_Band_134.pdf).

Taki Zespół to żywy organizm. Organizm.

**MG:** Tak. Jak już wcześniej wspomniałem, członkowie Rejent Band zawsze skrupulatnie przygotowują się do występów, spędzają ze sobą dużo czasu na próbach, dopieszczają swoje talenty i budują wzajemne relacje. Zespół może również od czasu do czasu ulegać zmianom personalnym. Czasem ktoś wypadnie, a w jego miejsce wchodzi ktoś inny. Czasem ktoś dochodzi. Trzon jednak pozostaje niezmienny, a ważne jest to, że w dalszym ciągu zespół trwa z niezachwianą wolą pokazania się z jak najlepszej strony podczas każdego kolejnego występu. Każdy ma swój pomysł na aranżację, każdy przeżywa występy w konkursie na swój sposób, każdy walczy z tremą, każdy przede wszystkim wnosi coś istotnego do zespołu. I nie ma tu znaczenia, czy jest to talent, umiejętności, charakter, charyzma czy urok osobisty. Wszystkie te cechy są pożądane, a każdy członek zespołu to wartość dodana. Wszystko powyższe czyni z zespołu - tak jak to wcześniej opisałaś - żywy organizm, który reaguje na zmieniające się okoliczności, stale się dociera, zązębia, uzupełnia, ale wciąż trwa. I trwa mać.

**SJ: Co sądzicie o takim angażowaniu się? Przygoda? Głupota? Strata czasu?**

**Czy jest coś, co chcielibyście w tym wszystkim podkreślić?**

**Zanegować? Poprzec? Niezależnie od przynależności izbowej?**

**Małgosia Brandys:** Uważam że takie angażowanie się nas jednoczy, pozwala odkryć w nas nowe możliwości, poznajemy samych siebie w innym wydaniu, a to z pewnością nie jest głupotą, czy nawet stratą czasu.....

**Tomek Zapart:** Olimpiada notarialna jest epickim wydarzeniem, które stwarza idealne warunki do integracji całego naszego środowiska notarialnego, w którym to, co dajemy od siebie, odbieramy w podwójnej wysokości w postaci świetnej zabawy i genialnej atmosfery. Każdy więc z Olimpiady Notarialnej wyjeżdża jako zwycięzca, pomimo - czasami - braku zdobyczy medalowych.

Za stworzenie tego projektu i jego funkcjonowanie z sukcesami od 2002 roku powinniśmy chuchać i dmuchać na Czesława Szynalika i traktować Go jako nasze Dobro Narodowe 😊

**Agnieszka Grzebieluch:** Muszę się przyznać, że początkowo do Olimpiady Notarialnej podchodziłam sceptycznie i z dużym dystansem. Tymczasem już podczas pierwszego mojego uczestnictwa w niej zmieniłam zdanie. Jest to wspaniała impreza sprawiająca uczestnikom wiele radości bez względu na zajęte miejsca i medale. Potrafi niesamowicie „łączyć” wspólne pasje oraz zamiłowania sportowe notariuszy z różnych krajów. Nie jest stratą czasu, lecz okazją poznania wielu ciekawych osób.

Myślę, że także nasze treningi i poświęcony czas przyniósł nam wiele satysfakcji, uśmiechu na twarzy, a w 2023 roku na ostatniej próbie czułyśmy smutek... że to już koniec....ach... jeszcze tylko występ....

**Agnieszka Jędzura:** Dla mnie próby do występów to super przygoda, odskocznia od codziennych obowiązków, dodatkowo okazja do spotkania ze wspianymi dziewczynami. Na każdej próbie jest fantastyczna atmosfera, a podczas tańca wydziela się masa endorfin, zwanych przecież „hormonami szczęścia”. To rzeczywiście poprawia samopoczucie, relaksuje i pozwala zapomnieć o problemach.

Zarówno przygotowując się do występów, jak i potem - występując na scenie - możemy spróbować swoich sił w czymś kompletnie odmiennym od tego, czym zajmujemy się na co dzień. Zapewne wielu z nas pracujących przy biurkach, w kancelariach, marzyło swego czasu o tym, by móc tańczyć lub śpiewać przed większą publicznością. Jest to zatem idealna wprost okazja, a dla niektórych - jak ja - w zasadzie jedyna, by poczuć wiążącą się z tym ekscytację, te specyficzne emocje, których w monotonnej pracy w kancelarii się nie doświadczy.

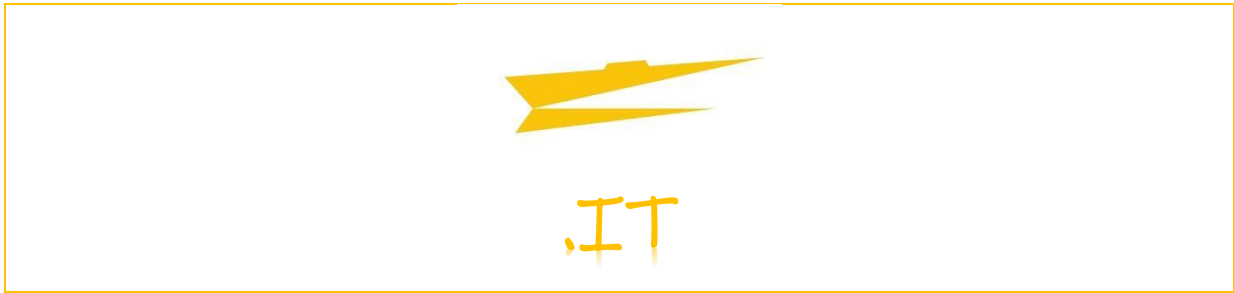
**Daria Dąbrowska-Babińska:** Uważam, że to po prostu bardzo fajna inicjatywa. Zbliży ludzi, pozwala poznać siebie nawzajem. Niejednokrotnie dzięki niej poznajemy lepiej także samych siebie. Pozwala nadto rozwijać pasje i talenty; a jeśli się kocha to, co się robi, to nawet przy natłoku zadań jakie mamy w naszym zawodzie, taka odskocznia jest przydatna, a czasem i wręcz wskazana 😊

**Joasia Węgrzyn:** To oderwanie od codziennych obowiązków, mile spędzony czas w dobrym towarzystwie, trochę adrenaliny i pozytywne wibracje, które mam nadzieję z nami pozostaną.

**Marcin Grabowski:** Mam same wyłącznie pozytywne odczucia odnośnie zarówno samej olimpiady, jak i konkursu „Śpiewać każdy może”. (No może za wyjątkiem wskazanej wyżej przeze mnie tremy towarzyszącej występom). Uczestnictwo w nich jest niesamowitą przygodą, buduje relacje, łagodzi konflikty i jako taka, olimpiada powinna być wskazywana jako idealny przykład zacieśniania i integrowania notariuszy bez względu na przynależność izbowa. A tego nasz samorząd zawsze potrzebował.

**Sylwia Jankiewicz:** Szczerze Wam dziękuję za wypowiedzi. Za kolejny, poświęcony „nie wiadomo czemu” czas.

**Ja z pewnością go nie żałuję.  
Patrząc na bliskie mi Osoby: Koleżanki i Kolegów  
z Izb Notarialnych w całej dosłownie Polsce  
wiem, że nie jestem w tym osamotniona.**



Notariusz Zenon Chudek

### **Oto kolejna dawka propozycji kulturalnych dla osób wybierających się do Italii.**

Cóż, mieliśmy początek lutego, szaro, buro, niebo wisi na czubkach drzew, ale co to za niebo? Czy ktoś jeszcze pamięta słońce? Jedynym pocieszeniem jest myśl o Italii: niebo błękitne, niebo w gębie. Mnóstwo innych przyjemności także, nawet jeśli nie każdy dzień będzie pogodny o tej porze roku przyjemności jest mnóstwo. O dobre wino nietrudno wszędzie, dobra kawa jest wszędzie i wszędzie pełno ze smakiem zrobionych rzeczy.

Nawet brzydza pogoda dla miłośników wina jest źródłem nadziei, gdyż zgodnie z przysłowiem **„Se di febbraio tuona, l'annata sarà buona” (jeśli w lutym grzmi to rocznik będzie dobry).**

### **No to wyruszamy w podróż.**

#### **Pierwszy jej etap to Bergamo:**

- pełne zabytków miasto w Lombardii. Jego nazwa wywodzi się z celtyckiego „Berg-hem” („miasto na wzgórzu”), a do jego najstarszej części, Citta Alta, najłatwiej dostać się kolejką szynową.

Na górze czeka prawdziwy raj miłośników sztuki: kościół Santa Maria Maggiore z najpiękniejszym jaki kiedykolwiek widziałem konfesjonalem barokowym (pełen rzeźb, w tym jedna przedstawiająca wyrzuty sumienia), Cappella Colleoni wzniesiona jako mauzoleum dla jednego z najstynniejszych kondotierów włoskich, czy Torre del Comune - wysoka wieża, ze szczytu której roztacza się widok na całą okolicę.

W Palazzo della Ragione do 25-go marca odbywa się wystawa abstrakcyjnych dzieł japońskiego artysty Kusama.

**Posiłek** proponuję jednak tradycyjny, na przykład w Gastronomia Mangilina, Via Colleoni 7, która serwuje casoncelli - słynną pastę z wołowiną.

### **Tuż obok, w Brescii:**

- odbywa się (do 7-go kwietnia) wystawa malarstwa weneccjanina Lorenzo Lotto oraz współczesnych mu (XVI wiek) malarzy z Brescii, m.in. Savoldo i Romanino.

Miasto to oczywiście pełne jest pięknych budynków, na przykład Rotonda, Broletto, czy kościół San Cristo nazywany Kaplicą Sykstyńską Brescii.

Wystawa odbywa się w galerii w Palazzo Tosio Martinengo (Via Crispi), chlubą której są dwa obrazy pędzla Rafaella.

Jedną z największych atrakcji miasta jest dobrze zachowana świątynia z czasów cesarza Wespazjana, tzw. Tempio Capitolino.

**Mekką łasuchów** jest natomiast Pasticceria Veneto na Via d'Acquisto 8, w którymś momencie uznana za najlepszą tego rodzaju instytucję w Italii.

### **Na koniec garść informacji dla melomanów:**

- w **Mediolanie** do 2-go marca odbywają się koncerty muzyki poważnej (Via Mozart 14);
- w **Veronie**, w Palazzo Maffei na spektakularnym Piazza delle Erbe, będą mieć miejsce koncerty muzyki kameralnej (do 5-go maja);
- w **Fermo**, w Regionie Emilia-Romagna, do 4-go maja będą się odbywać koncerty muzyki klasycznej - w różnych zabytkowych „palazzi” tego miasta.

**Jeszcze bardziej na koniec kolejne włoskie przysłowie,  
tym razem na postrach tym co gardzą winem:**

*„A CHI NON PIACE IL VINO, IL SIGNORE FACCIA MANCARE L'ACQUA”.*

**Ponieważ jest naprawdę straszne - pozostawiam bez tłumaczenia.**





# BALET

Dominika Jakowiecka-Pawelec

## Z BALETOWYMI POZDROWIENIAMI

### **Hiszpański temperament w walce z wiatrakami.**

Jeżeli ktoś pokusiłby się o zadanie mi pytania: "Który balet najlepiej obejrzyć jako pierwszy?", bez zastanowienia odpowiedziałabym, iż jest to *Don Kichot*. W przypadku, gdy jeszcze nigdy nie byliście na przedstawieniu baletowym i szukacie pewnego wyboru, to niewątpliwie warto wybrać właśnie tę rozpoznawalną produkcję. Jest to balet komiczny, na scenie dużo się dzieje, można się pośmiać, historia zaś jest luźno oparta na jednym wątku z powieści Miguela de Cervantesa.

Wystawiana obecnie wersja, pojawiająca się na większości scen na całym świecie, nie była pierwszym stworzonym przedstawieniem, opartym na powieści tego hiszpańskiego autora. Z powodu dużej popularności Don Kichota, próbowano tę historię wystawić jako balet kilkakrotnie, jednak żadna z poprzednich wersji nie zdobyła rozgłosu. Dopiero choreografia stworzona przez znakomitego francuskiego baletmistrza Mariusa Petipę zyskała rzeszę fanów i z niewielkimi zmianami jest wystawiana po dziś dzień. Sam Petipa zmienił pierwotną wersję baletu przynajmniej raz, zaś jeszcze później jego uczeń, Aleksander Gorski, dołożył do projektu kilka znakomitych scen. Można powiedzieć, że obecnie balet ten stanowi pracę zbiorową kilkunastu choreografów, cały czas się zmienia i na każdej scenie będzie wyglądać inaczej.

Bardzo ciekawa w tym przedsięwzięciu jest muzyka, która specjalnie skomponowana do tego baletu, była przełomowa. Ludwig Minkus, którego utwory zawsze świetnie współgrały z choreografią Petipy, w tym balecie odszedł od klasycznego podejścia do baletu jako tylko i wyłącznie scen tanecznych. Minkus podzielił muzykę na tę użytą do tańca i tę do scen. W tym balecie zobaczycie dużo scen pantomimicznych, w których tancerze rozmawiają ze sobą z użyciem gestów.

Podczas podziwiania choreografii tanecznej zwróćcie uwagę, iż jest to jeden z nielicznych baletów, gdzie na scenie prócz tancerzy wykonujących w danej scenie taniec, z tyłu obecny

jest także tłum, nadający całej scenerii życia. Jest to nowatorski zabieg choreografa, który świetnie wpisuje się w hiszpański klimat tego baletu.

Don Kichot jest zaliczany do baletów klasycznych. Jak już wiecie, zawsze warto przed zobaczeniem baletu klasycznego poznać libretto. Nie zdradzając zbyt wiele, gdyż każdy reżyser dodaje do dzieła swoje smaczki, przedstawię wam zarys historii. Produkcja rozpoczyna się prologiem, w którym tytułowy Don Kichot zaczytuje się w historiach wspaniałych rycerzy ratujących księżniczki i wraz ze swoim podwładnym Sanso Pansa postanawia wyruszyć w świat na ratunek pięknej księżniczce - Dulcynei. Następnie akcja przenosi się na rynek w Barcelonie. Poznajemy Lorenzo, bardzo bogatego właściciela karczmy, który próbuje wydać za mąż swoją córkę Kitri.

Na początku baletu warto zwrócić uwagę na pierwsze solo Kitri, które jest pełne energii i wspaniałych skoków. Kitri swój pierwszy taniec na chwilę przerywa, by poplotkować z przyjaciółkami. Takie ujęcie żywej "publiki" na scenie w postaci innych tancerzy aktywnie wymieniających się spostrzeżeniami jest dodatkiem A. Gorskiego i stanowiło nowość w baletach tworzonych na przełomie XIX i XX wieku.

Od razu po prezentacji Kitri poznajemy Basilio - cyrulika, muzyka oraz zalotnika Kitri. Ojciec tytułowej bohaterki nie jest zachwycony wybrankiem córki i wolałby, by córka wyszła za bogatego Gamache. Następnie akcja podąża za uciekającymi z miasta Kitri i Basilio. Zobaczymy tu dużo fantastycznego tańca i dalszych przygód Don Kichota. Zwróćcie uwagę na taniec w czasie wizji tytułowego bohatera, po tym jak bez skutku walczył z wiatrakami. Będzie to taniec Kupidyna, krótkie solo, podczas którego publika powinna odnosić wrażenie, że Kupidyn lata radośnie po scenie. Następnie akcja wraz z Kitri i Basilio wraca do miasta, gdzie młoda para cały czas stara się przekonać ojca Kitri żeby wyraził zgodę na ich ślub. Po wielu perturbacjach udaje się to.

W marcu i w czerwcu można zobaczyć Don Kichota w Teatrze Wielkim Operze Narodowej w Warszawie. Bilety pod [tym linkiem](#).

Na początku marca Don Kichota wystawia też Opera Bałtycka. Bilety pod [tym linkiem](#).

Dobrze, ale powiecie, iż balet można tylko obejrzeć w dużych miastach. Spieszę z informacją, iż jest to mylna perspektywa. Królewski Balet Klasyczny aktualnie wystawia Jezioro Łabędzie. Będzie ich można zobaczyć w Tczewie, Mrągowie, Otrębusach, Dąbrowie Górniczej, Nowym Targu, Włocławku, Płocku i Pile. Bilety do zdobycia pod [tym linkiem](#).



Arkadiusz Szkurat

Sylvia Jankiewicz

## VENI, VIDI... BYŁO, JEST, BĘDZIE. Z CZĘSTOCHOWY

Arkadiusz Szkurat

### OŚRODEK KULTURY FILMOWEJ

**Najnowszy koncert niemieckiego skrzypka Davida Garretta**, zwanego przez niektórych Paganinim w Glanach.

Yehudi Menuhin, jeden z największych skrzypków i dyrygentów XX wieku, nazwał go: „najwspanialszym skrzypkiem swojej generacji”.

Transmisje odbędą się 2 i 10 marca

<https://okf.czest.pl/film/david-garrett-iconic-najnowszy-koncert-z-amfiteatru-w-taorminie/>

### **PIANOFORTE - seanse w OKF-ie od 1 do 7 marca.**

Nowy film Kuby Piątka (Primetime) był hitem festiwalu Sundance i otrzymał Nagrodę Publiczności w czasie największego polskiego festiwalu filmowego - Millennium Docs Against Gravity.

Ogromne emocje i szansa, która zdarza się raz w życiu. W trakcie eliminacji jest ich 160, do finału trafia zaledwie 12 osób.

Konkurs Chopinowski jest najbardziej prestiżowym wydarzeniem tego typu na świecie.

<https://okf.czest.pl/film/pianoforte/>

Reżyser Mariusz Trelński przedstawia nową, pierwszą od prawie 30 lat, inscenizację Mocy przeznaczenia Verdiego w nowojorskiej The Metropolitan Opera, przenosząc jednocześnie akcję opery do czasów współczesnych.

**MOC PRZEZNACZENIA MET OPERA LIVE IN HD** - na żywo z Metropolitan Opera w Nowym Jorku.

Transmisja 9 marca o 18:00.

<https://okf.czest.pl/film/moc-przeznaczenia/>

## FILHARMONIA

11 marca 2024, o godzinie 19 w filharmonii **KULT Akustik**.

W 2024 roku Kult zawita z trasą koncertową również do Częstochowy.

<https://www.filharmonia.com.pl/repertuar/2257-KULT-Akustik>

Natomiast 15 marca 2024, o godzinie 19

- w filharmonii wystąpi **Stare dobre małżeństwo**.

<https://www.filharmonia.com.pl/repertuar/2278-Stare-Dobre-Malzenstwo->

7 kwietnia br. o 19

- trochę inny **koncert HAPPYSAD** z udziałem sekcji dętej, w przyjemnej, intymnej atmosferze specjalnie dobranych pod tym kątem sal koncertowych.

<https://www.filharmonia.com.pl/repertuar/2228-HAPPYSAD-inaczej>

## VENI, VIDI... WYSTAWOWO

Sylwia Jankiewicz

Wszystko zaczęło się od jubileuszowego, XXX już Balu Notariusza w Izbie Notarialnej w Warszawie. Gdy otrzymaliśmy zaproszenie Rady Izby, przyjął je natychmiast mój mąż, który - dla wyjaśnienia niezorientowanym - wcale Notariuszem nie jest.

„Sama wiesz” - mówi mi - „że Warszawa organizuje świetne bale.... A poza tym (i tu dochodzimy do sedna) chciałbym zobaczyć wystawę „tego fantastycznego gościa, podobnego do Siudmaka”....

W tym momencie coś nam przerwało rozmowę.

I masz babo placek.

Jak tu się przyznać przed własnym mężem, że ani w ząb nie wiem o kogo Mu chodzi. „Fantastyczny Gość podobny do Siudmaka” to (proszę wybaczyć porównania - idę śladami własnych skojarzeń i wystaw) przykładowo: Olbiński, Sętowski, czy Kukowki. Ale ich już widzieliśmy: Olbińskiego w Pałacu Biskupów w Kielcach, a całą Trójkę - w Tichauer Art Gallery w Tychach.

A w Warszawie? Teraz? Żadnego z nich nie ma.

Znajomy podpowiedział (dziękuję, Paweł) że może chodzi o Beksińskiego. Ale „Beksa” jest nam znany i z Zamku w Sanoku, i z Krakowa, i w ogóle, więc z pewnością nie zyskałby w ustach mojego męża miana: „fantastycznego Gościa podobnego do Siudmaka”.

Poszłam jednak tym tropem. Beksiński jest teraz wystawiany między innymi w Muzeum Sztuki Fantastycznej w Warszawie. W tym samym muzeum jest obecnie również Duda-Gracz, lecz prócz niego ..... bingo!

### **Mariusz Krawczyk**

Otworzyłam komputer. Uderzyło mnie pierwsze z opublikowanych na stronie internetowej dzieł: jego niesamowity, zaczarowany, lecz nieoczywisty klimat; wcale nie magiczny, raczej rzeczywisty, jednak jakby przerysowany, jakiś skrajny, oszczędny w kolorach i formie, a jednak rozbudzający wyobraźnię.

Poszliśmy.

Na stronie Muzeum Sztuki Fantastycznej:

<https://muzeumsztukifantastycznej.pl/mariusz-krawczyk-carnival-of-souls?/>

można przeczytać:

„Mariusz Krawczyk. Carnival of Souls” w Muzeum Sztuki Fantastycznej to wystawa prezentująca retrospektywny wybór obrazów wyjątkowej postaci polskiej sztuki współczesnej - Mariusza Krawczyka. Mistrzowski warsztat, wspaniała wyobraźnia i niebywały klimat dzieł artysty nie pozostawią obojętnym żadnego wielbiciela sztuki, który będzie miał możliwość odwiedzić wystawę.

Sam artysta opisuje siebie i swoją sztukę w następujący sposób:

„Chciałbym, żeby moje obrazy pokazały określoną scenerię - wciągającej, wręcz zapraszającej panoramy, zderzonej z pewnym dystopijnym i niepokojącym odczuciem osamotnienia, ale też obecności czegoś nieokreślonego. Jest to taka projekcja własnego filmu, a właściwie jednej określonej sceny. Sceny dosyć niejednoznacznej. Używając elementów czy atrybutów realistycznych, buduję wizję w pewnym sensie fantastyczną”.

Prawda - jak nie wiem co, prawda. Oczywiście mówię o własnym, subiektywnym odbiorze.

Mariusz Krawczyk jest krakowianinem, urodzonym w 1967 roku. Od 1986 roku studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, kształcąc się na Wydziale Architektury Wnętrz oraz na Wydziale Malarstwa w pracowni Józefa Lucjana Ząbkowskiego. Wydział malarstwa ukończył z wyróżnieniem w 1994 roku.

Jego portfolio, na które składają się i obrazy i fotografie można także obejrzeć na stronie internetowej:

[https://krawczykart.pl/portfolio\\_page/mariusz-krawczyk/](https://krawczykart.pl/portfolio_page/mariusz-krawczyk/)

„Pracując w technice olejnej tworzy wielowarstwową tkankę malarską, gęstą materię złożoną z faktury, laserunków, linii i plam, dużych jednolitych powierzchni i delikatnych detali, które przenikając się tworzą wielowymiarowe, atmosferyczne pejzaże.”

Nie da się ukryć, że został zafascynowany mrokiem i przestrzenią, lecz ukazaną na granicy abstrakcji. Widać to zarówno w jego obrazach, jak i fotografiach.

Jest autorem wielu wystaw indywidualnych i zbiorowych.

Brał udział w wystawach zbiorowych w Krakowie, Warszawie, Gdańsku, ale także w Brukseli, Birmingham, Strasburgu, Seulu, Frankfurtach.

W 1995 roku zdobył III nagrodę w konkursie Bielska Jesień.

Jego prace znajdują się w wielu kolekcjach: i w Europie, i w Azji, w USA i Kanadzie.

**A obecnie - w Muzeum Sztuki Fantastycznej w Warszawie**



# SZKIEŁO I OKO, KINO I KONKRET

## KINO

Szymon Kotodziej

*Co leci? – czyli subiektywny przegląd co można obejrzeć na dużym ekranie ;)*

### **„Priscilla”**

Tym razem historię „Króla rock and rolla” możemy zobaczyć oczami jego jedynej żony, poznanej przez Elvisa, kiedy miała 14 lat! - Priscilli Beaulieu później Presley. Obraz oparty częściowo na biografii „Elvis and me”, ukazuje kulisy związku „Króla” i jego żony. Okazuje się że „baśń przykryta toną rózu i brokatu ... z czasem zmienia się w złotą klatkę”. Za kamerą stanęła laureatka Oscara za scenariusz do „Między słowami” - Sofia Coppola.

### **„Strefa interesów”**

Polska koprodukcja w reżyserii Jonathana Glazera, ostatnio wyróżniona 3 nagrodami BAFTA. Historia komendanta obozu koncentracyjnego, który wraz z żoną, dziećmi i psem, tuż obok piekła tysięcy ludzi, układa sobie w wypielęgowanym domu normalne życie. Tylko czasami tę sielankę przerywają nieznośne, przeszywające ludzkie krzyki. Jak można, mając koło siebie takie zło, być całkowicie „dźwiękoszczelnym”?

### **„Biedne istoty”**

11 nominacji do Oscarów, 2 Złote Globy i 5 nagród BAFTA. Jeżeli ktoś przegapił „Barbie”, może to nadrobić jej bardziej perwersyjną wersją. Ożywiona przez ekscentrycznego naukowca młoda kobieta, która miała zostać przez niego ukształtowana, w pewnym momencie poczuwa chęć poznania „prawdziwego świata”, z jego namiętnościami, zwyczajami, językami, seksem, przemocą, doktrynami, obnażając nienormalność normalności.

### **„Bracia ze stali”**

Kolejna pozycja oparta na faktach, dotycząca mało znanej w Polsce dyscypliny sportu, zaś w Ameryce bardzo popularnej, jaką jest Wrestling. Zac Efron jako członek rodziny Von Erichs, która odcisnęła swoje piętno na tej dyscyplinie sportu. Schemat, który można skopiować także do innych sportowych historii. Chora ambicja rodzica, który wymaga od swoich dzieci kolejnych wyrzeczeń, aby spełnić swoje niespełnione marzenia o mistrzostwach i trofeach.

## KONKRET

Sylvia Jankiewicz

### TEATR ŻELAZNY W KATOWICACH

Dzięki uprzejmości Żelaznego:

- 1) W każdym miesiącu czeka na Państwa po jednej bezpłatnej wejściówce na dowolne przedstawienie

<https://www.teatrzelazny.pl/repertuar/>

### HASŁO: IZBA NOTARIALNA W KATOWICACH

- 2) W marcu i kwietniu czeka dla Grup oferta Specjalna na dowolne przedstawienie

Dla grup powyżej 10, 20 i 50 osób są przewidziane zniżki!

- 3) W marcu i kwietniu czeka SPECJALNIE DLA NAS oferta dla grupy minimum 10-osobowej

Jeżeli zgłoszą się Państwo do Biura Izby Notarialnej w Katowicach, tworząc finalnie grupę min. 10-osobową, Panie z Biura Izby przekażą informację Koordynatorowi UFFO.

Na konkretny spektakl dla notariuszy, zastępców lub aplikantów notarialnych:

TEATR ŻELAZNY WRAZ Z KOORDYNATOREM UFFO OMÓWIA SPECJALNĄ ZNIŻKĘ

Zgłoszenia będą przyjmowane w Biurze RIN w Katowicach: członków IN w Katowicach - za pośrednictwem poczty korporacyjnej, pozostałych zainteresowanych - telefonicznie.

Przy organizacji grupy powyżej 10 osób, dla organizatora będzie dodatkowo voucher na 1 bilet na dowolnie wybrany spektakl w teatrze z repertuaru dla dorosłych.

CRN?